

Sroda 7. lipca 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40— Mk**

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (domek własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Potężne echo odezw do narodu i wojska! Armia gen. Wrangla gromi bolszewików. -- Niemcy, Austria i Czechy pragną zbolszewizować Polskę.

Konferencya w Spaa

Lwów, 5. lipca 1920.

Rozpoczynająca się dziś konferencya w Spaa jest od zawieszenia broni z Niemcami bodaj najwybitniejszym wypadkiem politycznym, którego przebieg zadecyduje niewątpliwie na długie lata o spokoju Europy.

Konferencya obecna różni się od wielu poprzednich szeregiem szczegółów zasadniczych, na czoło ich jednak wybijają się przede wszystkim: nieobecność Clemenceau'a, dopuszczenie Niemiec do głosu i zaproszenie Polski, Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji w charakterze mocarstw „interesowanych”.

Na porządku obrad znalazły się sprawy rozbrojenia Niemiec i odszkodowania wojennego, — są to momenty podstawowe politycznej i ekonomicznej równowagi Europy, która — mimo, że zawieszenie broni nastąpiło jeszcze w r. 1918 — wciąż jeszcze przedstawia szeroko podminowane pole z nieograniczonymi możliwościami groźnej katastrofy wzdłuż i wszerz.

Niezależnie od pożaru na Wschodzie, krwawienia ofiarnego Polski — zaprzyjaźnionego wszakże mocarstwa, wysoce nieprzyjemnej sytuacji Anglii itp., najgroźniejszym mimo wszystko pozostał jeszcze stary wróg: Prusy, uchylające się wszelkimi sposobami od wypełnienia traktatowych zobowiązań i wyzyskujące dla swych szelmowskich sztuczek ostateczne placet skłóconego koncertu entente'owego.

Z powalonym na kolana prusakiem umiał mówić tylko Clemenceau, jego metoda przytłoczenia kolan do piersi i podstawienia uzbrojonego kulaka pod chytre ślepie, były jedynym środkiem, prowadzącym do uzyskania ostatecznego zwycięstwa.

Z chwilą, gdy w mozolnie wznoszonej od lat wielu konstrukcyi starego tygrysa pojawiła się najmniejsza rysa, a przedewszystkiem, gdy zabrakło mocarnego twórcy koncepcyi bezwzględnej odwagi, — zwycięstwo zaczęło maleć, powalony rozprostowywał kości, oglądał się za sprzymierzeńcem, zebrał o przerwę i miast słabnąć, — wciąż rósł w siłę.



DR. STANISŁAW PATEK
B. minister spraw zagranicznych.
Przewodniczący polskiej delegacyi w Spaa.



KONST. FEHRENBACH
Nowy kanclerz niemiecki.
Przewodniczący niemieckiej delegacyi w Spaa.

Tygrys-Clemenceau nie mówił z Niemcami, on ich wzywał, by zakomunikować postanowienia i po odczytaniu litanii energicznych decyzji momentalnie wyprasał z sali obrad; — do dyskusji nie dochodziło i w ten właśnie tkwiły znaczne przejawy siły Clemenceau'a.

Tygrys znał usposobienia swoich sprzymierzeńców i metodę argumentowania przeciwnika, wszystko to niwelował krótkim a stanowczym: sic volo, sic jubeo — cit pro ratione voluntas!

A wszystko to było podane w tak nieublaganej postaci, że wróg i otoczenie musieli przypuszczać, że jest ono wyrazem i myślą całej orkiestry entente'owej.

Dziś mistrza zabrakło, mali towarzysze jego gigantycznej pracy nie potrafili zachować dostojnej linii Clemenceau i coraz częściej angielska społeczność handlowa, uosobiona w Lloyd George'u, będzie podgryzała drzewo zwycięstwa.

Chytry władca Anglii powiedział świeżo z okazji pobytu Krassina w Londynie, że kto chce robić interesy, nie może być obarczony przesadami i badać przeszłość swoich klientów: czy wyznając i stosując w życiu podobnie wzniosłe zasady, można będzie pokonać gruntownie Niemcy — mamy bardzo poważne wątpliwości.

Pamiętać przytem należy, że ten „klijent” może wprawdzie dać zarobić, ale

ma jeszcze mocne kły i potów z nich przy obrachunku korzystać.

Art. 160 traktatu wersalskiego zredukował stan armii niemieckiej do 100.000 ludzi, uzbrojenie do 84.000 karabinów i 18.000 muszketów, 792 mitraljez i 288 dział polowych (77 i 105 mm.).

Termin tej redukcji był wyznaczony początkowo na 10. kwietnia b. r., jednakże na żądanie Niemiec był sprolongowany do 10. lipca; ten czasokres upływa za kilka dni, a stan liczebny armii niemieckiej wielokrotnie przewyższa dozwolone ramy.

„Reichswehr“ liczy ogółem 284.000 ludzi, formacje likwidacyjne dawnej armii wraz z personelem obozów jeńców około 100.000, „Sicherheitspolizei“, „Sicherheitswehr“ około 1.320.000, „Freikorps'y“ i „Zeitfreiwillige“ około 90.000, t. j. razem około 1.800.000 ludzi pod bronią, doskonale zaopatrzonych i wyekwipowanych.

Gdyby nawet uwierzyć zapewnieniom niemieckim i uznać podane przez nich cyfry zniszczonych dział i karabinów za prawdziwe, to otrzymamy, że Niemcy dziś jeszcze mają 16.800 dział (zamiast... 288) i 17.000 aeroplanów, których nie powinni mieć wcale.

Któż jednak tym cyfrom uwierzy?

Wróg jest niebezpiecznie silny i groźnie uzbrojony, wszelkie noty papierowe, choćby

niewiadomo jak pozornie energicznie stylizowane, nie będą miały żadnej absolutnie wartości — o ile słowom tym nie będzie towarzyszyć. groźba wymownej argumentacji.. marszałka Focha'a.

Dyplomacya francuska upaja się sukcesem swym na konferencyi w Boulogne, jej to bowiem staraniom zawdzięczać należy wysłanie 3 not do Niemiec: 1) o redukcję armii, 2) o zniszczenie materiału wojennego, 3) o wydanie niemieckiej floty napowietrznej koalicji.

Chcilibyśmy wierzyć w skuteczność tych not i nie psuć wiary francuskim dyplomatom; smutne doświadczenia z Niemcami i znajomość psychologii „handlowych społeczności“ odbierają nam jednak tę wiarę i kazać oczekiwac raczej niepomyślnych rezultatów konferencyi w Spaa.

Obawiamy się, że moralne zwycięstwo zostanie przy idealnej Francji, faktycznem zaś paść się będą Prusacy i pewna „społeczność handlowa“, chyba, że do dyskusyi będą wciągnięte argumenty... sieczne i palne marsz. Focha'a.

O—t.



Polski Legion Amerykański.

(Od naszej specjalnej koresp. woj.).

Na froncie, w czerwcu.

Już jakoś zrzędziło przeznaczenie, że dalsza podróż odbywamy razem z majorem amerykańskim siedząc na deskach podłogi w wagonie „bydlęcym“.

Przez otwarte drzwi przesuwają się pola, okryte siwym płaszczem deszczu, po tom znów złote chmury na rozjaśnionem już niebie i czerwone żagwie zachodu i szare opony mroku i noc ciemna, gdzieś u góry zapalająca się srebrnymi ćwiekami gwiazd na firmamencie szalrowego stropu. W ciemnych przestrzeniach kluczy daleki głos słówków, zaśpiewanych namiemna wiosną, płynie niewidzialnym strumyczkiem, — swojskim, kochanym, jak rój dzwoneczków anielskich.

A w wozie przykucnąwszy, słuchamy opowieści majora, jak jakiejś baśni prawdziwej, zaczarowanej.

Major Michalski jest lekarzem, urodzony w Sanoku, po zdaniu matury wyemigrował do Ameryki i tam skończył uniwersytet, — gryząc jednocześnie medycynę i język an-

Debiny i popisy.

(Dokończenie).

Napowzednia i bardzo oryginalna produkcja zamknęła szkoła operowa p. Cz. Zaruby rok szkolny.

Oto na deskach sceny pojawili się uczniowie i uczennice cenionego pedagoga i odtworzyli „Cyganery“ Pucciniego — pod kierunkiem swego profesora, dzierżąc go dzielnie batutę dyrygentką.

Zrobił się z tego powodu mały huczek w lwowskim świecie muzycznym, szepiano o tem wiele i rosły plotki przed — i zakulisowe. Ostatecznie nie w tem nie było zlego ani gorszego a impreza cała uwieńczona była prawdziwym sukcesem.

Ze podwoje teatru otworzyły się na przyjęcie „uczniów“ — to nie dziwnego wobec braku odpowiednio urządzonej sali na popis tego rodzaju. Tem mniej zadziwia, iż profesor sam schwył za batutę, by kierować przygotowanym przez siebie zespołem. Zespół zaś był naprawdę dobrze przygotowany — niektórzy zaś jego członkowie wyróżnili się naprawdę zaszczytnie jak np. panna Lewicka i p. Martini.

Dysponantem była jedynie panna Grigiewicz, której głos znośny w „Opowiesciach Hoffmana“ stał się w „Cyganery“ nie znośnym.

Było jednak tyle naprawdę udanych momentów w całości, iż o drobnych „wypadkach“ zapominało się prawie zupełnie.

Jeśli już mowa o rozmaitych debiutach, których tak wiele było w ostatnich czasach, to wspomnieć wypada o debiucie dwóch młodych śpiewaków, którzy jednak nie stanęli na estradzie przed publicznością kon-

certową, ale skryci w mrokach świątyni oddali swą sztukę na usługi tak bardzo zaniedbanej u nas muzyki kościelnej. Mami tu na myśl panów Pogonowskiego i Era Króczyńskiego, którzy odśpiewali onegdaj w katedrze szereg pieśni religijnych solo i w duocie.

Jakotwież śpiew kościelny nie podpada pod kompetencję krytyki dziennikarskiej, to jednak motuje radosny fakt zajęcia się muzyką kościelną z serdecznem życzeniem, by znaleźli się naśladowcy...

O ile jednak nie można wymagać tego od zawodowych śpiewaków — przeciążonych pracą całonocną i wzdychających z utęsknieniem do niedzielnego wypoczynku, o tyle mogliby też wiele dobrego zdziałać wytrawni amatorzy — przedewszystkiem zaś szkoły śpiewu, które dysponując odpowiednio wyszkolonym materiałem uczniowskim mogłyby z łatwością rozwiązać ten problem, domagający się naprawde rozwiązania. —

Myślałem o tem na onegdajszym poranku popisowym szkoły śpiewu paní Frankowskiej i Moysewiczowej, gdy przed mną oczyma przesunął się długi szereg uczniów i uczennic a w uszach dzwieżało mi prawie pięćdziesiąt (tak jest prawie 50!) arii i pieśni.

Czy to było konieczne i czy musieliśmy siedzieć od 11 do 2 godziny w sali Towarzystwa muzycznego, by ocenić owoce pracy obu za szczerze znanych nauczycielek, to kwestya.

Sądzę, że półtora godzinna produkcja wytarczyłaby była w zupełności. Nie pojmuję też dlaczego niektórzy uczniowie i uczennice występowali dwukrotnie a wszyscy śpiewali minimalnie po dwie piosenki. Mnożąc teraz pokrojem liczbę występujących przez pokrojem liczbę śpiewanych piosenek,

górną utworów — otrzymamy jako wynik cyfrę niespotykana na afiszach koncertowych.

Nic też dziwnego iż w tej masie utworów nie można było znaleźć jakiejś jednolitości lub myśli przewodniej — nie też dziwnego, iż całość była dziwnie mozaikowa. Przypnać jednak należy, iż same produkcje były udane a zarówno uczniowie jak i uczennice śpiewali dobrze i umiejętnie składając zaszczytne świadectwo swym mistrzyniom.

Musiły się jednak ograniczyć do ogólnej oceny i nie moge wyliczać wszystkich śpiewających po nazwisku, gdyż zajęłoby to co najmniej dwa felietony a i tak rozpisalem się zbyt obszernie.

Jedno tylko zapytanie chciałbym skierować pod adresem aranżera tego popisu. Dlaczego mianowicie wbrew przyietemu zwyczajowi nadesłano sprawozdawcom po jednym bilecie?

Nie biorę tej kwestyi osobiście, gdyż zwyczajnie nie korzystam z drugiego biletu — zapytuje jednak z tego względu, iż widzę w tem pewien wyłom i odchylenie też od obowiązujących zwyczajów.

Czy dobre jest ono i konieczne? — Ważpie!

Na zakończenie jeszcze jedna ale już naprawdę bardzo krótka wzmianka. Instytut muzyczny zakończył rok szkolny popisem klas niższych, który wypadł ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy, świadcząc dowodnie o tem, że w szkole tej, najlepiej bezspornie we Lwowie — pracuje się sumiennie „od podstaw“, skutkiem czego późniejsze lata przynoszą taki fenomenalne rezultaty, jak te, któreśmy mieli sposobność obserwować w bieżącym miesiącu podczas Akademii muzycznej w teatrze.

Dr. Józef Baliński.

gielski. — twarde, mocne zęby mają ci amerykańscy Polacy! Mimo, iż przebywał w towarzystwie bardzo amerykańskiem, do czego zmuszały go zresztą studia i praktyka, nie przestał interesować się polską kulturą, utrzymywał ścisły związek z pracami najnowszej literatury, należał do Sokola konnego i innych stowarzyszeń narodowych. —

Wybuchła wojna. Codziennie olbrzymie plachty dzienników amerykańskich przynosiły wieści o dalekiej Ojczyźnie na cześć rozdartej, o tworzących się oddziałach polskich, w bój bratobójczy pchanych.

Krwia i łzami wzbierały serca polskie: tworzyły się obozy germanofilów i ententofilów — jak u nas.

Czekano. Czekano na głos Złotego Rogu. Aż rozbrzmiał się tam potężnie, wzywając wszystkich synów Polski do wspólnej walki przeciwko największemu, najgroźniejszemu nieprzyjacielowi: Prusakom. Francya zrozumiała, jaką siłę potężną może mieć z tych, którzy chcą własną odbudować Ojczyznę, razem z nią stanąć do boju przeciwko Niemcom.

W czerwcu 1917 r. dekret Poincaré'ego ogłosił, iż wszyscy Polacy znajdujący się w armii francuskiej wcieleni zostaną do armii polskiej.

Agitacya werbunkowa zajęły się organi-

zacye amerykańskie: „Związek Chrześcijański Polaków”, „Komitet Obrony Narodowej” i inne. Organizacyę przeprowadzali Gasiowski, Poniatowski i pułkownik francuski.

Na olbrzymich meetingach w miastach przemawiali mówcy przygodni; wspaniałe pochody ze sztandarami przebiegały ulicami śpiewając „Jeszcze Polska”, „Rotę”; jechali konni Sokoli, szły ich piesze zastępy i drużyny, maszerowali skauti i skautki, księża prowadzili bractwa i procesye, piękne Amerykanki łwiatami zasypywały mających w bój wyruszyć Polaków.

Krew rycerska przemówiła.

Major Michalski był jednym z pierwszych, który porzucił swe mieszkanie i udał się do tworzącego się obozu armii polskiej w Kanadzie i tutaj, przeszedłszy twardą szkołę żołnierza, zajął się napływającymi ochotnikami. I odtąd zaczął się w Ameryce trud żołnierza polskiego, trud pośpieszny, — zdyszany, ciężki, pokrwawionymi stopami zdążający niezmordowanie ku Polsce.

Nie było nic: ani ubrań, ani butów, ani prowiantów, ani koców, ani bielizny ciepłej, a tego „nic” trzeba było stworzyć wszystko: z „cywila” zrobić żołnierza, dać mu ekwipunek i poprowadzić do zwycięstwa.

Obozowali w namiotach w Kanadzie, a nie należy zapominać, że klimat tam jest ostry, mrozy kilkunastostopniowe i częste

deszcze, wilgoć i bagniska, w jesieni pokryte zdradziecką warstwą skorupy lodowej, w zimie głębokimi zaspiami śniegu.

A zgłaszały się ochotnicy nieraz w zwykłych trzewikach miejskich, czasem w lakierkach płaskich, ubrani po domowemu: — jeden w bluzie robotniczej, drugi w ubraniu sportowem, inny znów w wizytowym stroju. Jak kto stał, tak przyjechał. Ale wzięło to bractwo do obozu ćwiczeń z duszą gorącą, z sercem gotowem do całopalenia, z ciałem ofiarne do wszystkich trudów.

Ćwiczenia były uciążliwe, buty porozlatywały się w strzępy, z ubrań pozostały łachmany, wikł był niedostateczny, noc mroźna, bardzo mroźna, wszyscy prawie podmrażali sobie nogi, wielu zachorowało na gorączkę.

Mimo wszystko, niebawem pierwsze formacje piechoty były gotowe do odejścia na front — tymczasem jakby zapomniano o nich, zwlekając z umundurowaniem, uzbrojeniem i przewiezieniem do Europy.

Jednocześnie utworzono szkołę oficerską: instruktorami byli Francuzi, bardzo chwalecy sobie dobry i pojętny materiał.

W grudniu 1917 przyszło wreszcie zawiadomienie, że pierwszy transport „Polish Army” ma odejść do Francji.

Ruszyły wyćwiczone bataliony z obozów do New-Jorku, skąd okręt francuski z

Czy człowiek ma tylko ciało widzialne?

Wiadomo, że często bez żadnego pozornie powodu czujemy się słabsi lub bardziej przygnębieni, niż w inne dnie o takim samym ciśnieniu barometrycznym i w takich samych zresztą warunkach. Wiadomo także, że każdy ma osoby niesympatyczne mu osobiste, również bez umotywowanych powodów i że sama bliskość tych osób działa rozstrajająco na nerwy. Wiadomo dalej, że człowiek w chwili wybuchu złości potrafi samą swą obecnością „roztrząść” nerwowo osoby otaczające, chociaż złość jego nie przeciw nim się zwraca. Te i inne obawy, znane każdemu z doświadczenia własnego, wskazywałyby, że poza ciałem fizycznym, dostrzegalnym zmysłami, ma człowiek jeszcze coś co podlega nastrojom i efektom bez przyczyny widomej i bez łączności fizycznej.

Na seansach spirytystycznych uczestnicy odczuwają znaczny odpływ swej energii, mimo, że żadnych zajęć nie podejmują, wymagających wysiłków fizycznych. Medya tracą nie tylko siły, ale nawet i ciężar ciała a w niektórych zaobserwowanych z całą ścisłością wypadkach tracą części swego ciała fizycznego, np. nogi aż po uda, jakkolwiek oczywiście chwilowo, na czas t. zw. materializacyi. Zjawiska takiego znikania materji fizycznej należą już jednak do innej grupy badań i przytaczamy je tu tylko mianochodem, jako przykład, że ciało wi-

dzialne może się zmienić w niewidzialne i na odwrót.

Fakty tego rodzaju, brzmiące co najmniej nieprawdopodobnie, znalazły jednak podstawę do wytłómaczenia w doświadczeniach profesora francuskiego De Rochasa nad somnabulikami. Usypiał on magnetycznie dwie osoby naraz i kazał jednej obserwować drugą jasnowidząco. Wówczas jedna z nich widziała i opisywała dokładnie, jak z drugiej występuje coś w rodzaju obłoku, świetlnego, o zarysach elipsoidu lub kuli, a wymiarach znacznie szerszych, niż ciało śpiącej. Gdy De Rochas dalszemi głaskami magnetycznymi pogłębił sen tej drugiej śpiącej, spostrzegła pierwsza, że z ciała tamtej poczęły wysuwać się strzępy mgły, początkowo z okolic piersi i głowy, później i z reszty ciała układając się po obu stroach śpiącej, a wreszcie złączyły się obok niej we formę, odpowiadającą dokładnie ciału fizycznemu. Zatem pierwsza z jasnowidzących miała przed oczyma równocześnie trzy ciała drugiej: jedno fizyczne, leżące bez życia w leżargu najgłębszym, drugie we formie elipsoidu świetlnego, i trzecie jako obłok czy mgła o konturach ciała fizycznego.

Doświadczenia te, stwierdzone później wielokrotnie przez inne jasnowidzące, wskazują zatem, że oprócz ciała fizycznego, — widzialnego i dostępnego badaniom innych zmysłów, ma człowiek jeszcze ciała wyższe, utkane z materji tak subtelnej, że zmysłami zwykłemi spostrzedz ich nie może, — jakkolwiek często odczuwa ich istnienie we wpływach, przytoczonych na wstępie.

Obłok o formie ciała ludzkiego występował ze śpiącej tem łatwiej, im bardziej za mierało w niej życie fizyczne, co wskazuje, że on właśnie mieści w sobie ową siłę dzie-
jącej której krew krąży, płuca oddychają, zo-

ładek trawi, oślowiek porusza się, jednym słowem: życie. Ciało to, będące siedliskiem siły żywotnej, nazwano ciałem eterycznym, albo sobowtorem odycznym, gdyż materia, z której ono się składa, jest hypotetyczny ter, materia nieważka i niewidzialna, przyjęta przez naukę jako konieczność mimo braku dowodu bezpośredniego jej istnienia. Eter ten w takiej modyfikacyi, jaką tworzy ciało eteryczne, otrzymał od Reichenbacha nazwę odu, a że ciało eteryczne, ma dokładnie kształt i rozmiary ciała fizycznego, — czyli jest jego sobowtorem, nazwano je sobowtorem odycznym. Okultyści francuscy, uważając je początkowo za powłokę ducha, nadali mu miano „perispriti” i nazwę tę zatrzymali mimo doświadczeń późniejszych, — prowadzących do wniosku, że ciało to jest jedynie siedliskiem siły żywotnej, ale nie ducha.

Drugie ciało nadzmysłowe, mające wygląd kuli lub elipsoidu świetlnego, otrzymało już w czasach odległych nazwę astralnego, jako utkanego z materji nie ziemskiej lecz na gwiazdach istniejącej. Badania okultystów późniejszych sprostowały to o tyle, że materia „astralna” bez porównania lotniejsza nawet od eteru kosmicznego, istnieje nie tylko na gwiazdach, lecz także na ziemi i że ciało astralne ma wewnątrz swej powłoki eliptycznej część gęstszą o zarysach kształtów człowieka. Ciało to wedle okultystów jest siedliskiem żądz, namiętności i w czuć, jest zatem „duszą zwierzęcą” i wychodzi z ciała fizycznego podczas każdego snu człowieka, zostawiając w ciele fizycznym tylko sobowtóra eterycznego, aby w nim życie utrzymać. Czy te dane okultystyczne potwierdzi kiedyś nauka ścisła — zobaczymy.

Józef Świątkowski.

wiół je do Francji. Przywitał ich tutaj przedstawiciel rządu francuskiego i roznie-
szczono je w obozach Laval-Mamerse, Oille-
te Guillaume, gdzie rozpoczęły się znów
ćwiczenia przygotowawcze pod doświadczono-
nem kierownictwem oficerów francuskich. —
Przyłączyli się do nich również żołnierze
polscy z armii francuskiej, jeńcy Polacy z
wojska niemieckiego — pod przybranymi
nazwiskami.

Trzydziestotysięczny Legion amerykański
rósł, obrzmiał, potężniał. Potem przy-
byli jeszcze Polacy z dywizji rosyjskiej —
będącej we Francji, celem zamianowania
uczuciu sojusznicy — ale ci niedługo
byli razem, gdyż jako zarazonych jadłem
bolszewizmu, usunęto ich wkrótce.

Aż przyszła chwila, gdy uzbrojone i wy-
ekwipowane w „blekne mundury“ (wysor-
rowane i niepotrzebne już we Francji, któ-
ra przyjęła już dla żołnierzy swoich inną
barwę uniformów) mundury, nie zawsze
całe, podziurawione kulami i często krwią
prześiaki — poszli oddziały polskie go-
dzić ognia i krwi — na obcej ziemi.

Na froncie w Szampanii, w Wogezach
okazywały swą dzielność i bohaterstwo dywi-
zye polskie. Tam, w deszczu odłamków ze
spadających wciąż granatów, w chmurach
czarnych wyrzynanej ziemi i piasku, w ol-
brzymich kłębiących się falach szczątków
ludzkich, rozlatujących się w dymzących dy-
mie obusów wykwitł cudny kwiat bohater-
stwa polskiego. Tam, na tym cmentarzysku
ludzkości, uśnieniem żelaziem i bielejącymi
kośćmi, ileż rozsypało się kości Polaków
amerykańskich, którzy już nie wrzeli nieba
swej Ojczyzny!

— A jak tęsknili do tego nieba! opowia-
da wzruszony major. Pamiętam, kiedyś w
Wogezach jechałem z kilkoma moimi żołnie-
rami zbocząc góry do następnej placówki.
Trzeba było przebyć jar, porośnięty brzo-
zami i olszyną. Zima była. Śnieg chrząstkał
zamarznięty pod kopytami koni, drzewa
stały w okiściach, osypując białe puchy za
każdym wstrząsem powietrza. A drgało ono
niepokojnie, bo obusy przelatywały gęsto.
Jednemu z moich chłopaków kula przestrze-
liła czapkę. Właśnie wyrzuciła słońce, takie
blade, zimowe, smutne słońce. Żołnierz ów
z przestrzeloną czapką podjechał bliżej do
mnie i powiedział:

— Panie doktorze, ten jar, to tak jak
u nas w Polsce. I te brzozy w śniegu i słoń-
cu — prawda?

— Na chwilę druga kula przeszła mu
głową na wyloc. I ten nie doczekał chwili
zobaczenia jaru i brzozy i śniegu w Polsce.

— Potem już znane są dzieje, gdy do-
gła nas wieść szczęśliwa, że pojedziemy pod
władzą Italiera naprawdę do Polski. Radości
żołnierzy nie da się opisać. A przecież..

Major zerwał się..

A jednak powiem wszystko. Nie przy-
jeżdżo ich w Polskę tak, jak na to zasługiwali.
Och, jakże rwali się oni do wolnej Ojczyzny!
Jak chcieli zobaczyć stolicę, Naczelnika, —
którego czuli i kochali! Nie danem im było
Nie powitała Polska synów swoich dalekich,
a tak wernych. „To wojna, to nie spacer
dla przyjemności powiedziałano. Pojechali
więc wprost na front, na bolszewików, w

lasy i błota Wołynia i Połesia. Boczyły się
nad ich łone formacje, zadręczyły im „lep-
szych“ mundurów, butów, błyszczącej to-
larze utrzymanej skóry pasów i rzemieni. —
Ale do końca walczyli dzielnie. Wojsko
„blekne“ było postrachem dla nieprzyja-
ciela. Wytrwało do końca na stanowisku. —
Wyrębiąc dla Polski utracone ości granice.
A gdy przyszła demobilizacja, odszedł

Legion Amerykański — Najmłodszy Legion
Polski — odszedł, zabierając swe podziura-
wione kłami błękitne mundury i tyle, tyle
bohaterstwa i tyle sławy, i tyle goręczy i
tyle dumy, i tyle krwi — i tyle trudu i tyle
zasługi — ostatni najmłodszy ochotniczy
Legion Polski z Ameryki.

Janina Łada Walecka.

O czem wstyd wspominać.

**Za czasów austriackich. — Co się stało z dobroczynnością naszych
pań? — Transporty rannych a brak opieki. — Dziwna obojętność. —
Najwyższy czas poruszyć tę sprawę. — Pomoc miasta i wojska konie-
czna. — Stańmy dziś do pracy!**

(w) Jeszcze tak niedawno pamiętamy na
naszych dworcach kolejowych te liczne rze-
sze pań zajętych w najrozmaitszych „Labe-
stelle“, które prześcigały się w gorliwości
usługiwania żołnierzom jadącym na front,
oraz rannym powracającym z frontu. Cza-
mi aż istotnie za dużo było tych „patryotek“,
do pociągu wynoszono takie mnóstwo wiktua-
łów, że część ich nawet się marnowała.

Jakżeż inaczej dzieje się dziś na dwor-
cach kolejowych! Onegdaj byliśmy na głów-
nym dworcu. Nadszedł pociąg z rannymi.
Do wagonów jednak nikt nie wyszedł, ani
jedne ręce kobiece nie wyciągnęły się do
naszych bohaterów, by zanieść ich spragnio-
nym wargom choćby tylko kubek wody. —
Gdzież się więc podziały nasze ofiarne oby-
watelki? Przecież dziś tembardziej, skoro
mamy własne Państwo i własną armię, dwor-
ce kolejowe powinny być silnie obsadzone
dyżurującymi kobietami, któreby szły z po-
mocą rannym bohaterom. Aż wstyd o tem
pisać i serce ból ściska. Specjalnie tu we
Lwowie, w tem — jak onegdaj słusznie je-
den z artystów zauważył — „współczesnem
Verdun polskiem“, ofiarność naszych pań po-
winna teraz świecić przykładem na całą Pol-
skę. Czy jest to dziwna obojętność, czy też
po prostu jakieś chwilowe zapomnienie, nie-
rozumienie sytuacji. Czyż istotnie nie zda-
jemy sobie sprawy, iż gdyby nie krwawy trud
żołnierza polskiego, horda bolszewicka hula-
łaby już po ulicach Lwowa! Nie zapominaj-
my o tem, iż żołnierz, który wie, że po za
frontem dba o niego całe społeczeństwo, z

tym większym zapalem społeczeństwu swe-
mu niesie swe życie.

Na ten cel powinniśmy się specjalnie
opodatkować, choćby kwotą w wysokości je-
dnej marki miesięcznie. Zainteresować tem
trzeba „Czerwony Krzyż“, stowarzyszenie hu-
manitarne, tyle działające dla żołnierza sto-
warzyszenie amerykańskie V. M. C. A. i t. d.

Zarząd miasta, znany ze swej patryoty-
cznej ofiarności przyłożyć powinien również
rękę do tego dzieła. Zapasów, prócz miasta,
dostarczyć może również intendatura.

Stwórzmy stałe dyżury, wejdźmy w kon-
takt z komendą dworca i z szefem sanitar-
nym, który okazał gotowość donoszenia o
przejeździe każdego pociągu sanitarnego.

Tylko nie odlewajmy tej sprawy, gdyż
jest ona bardziej piekącą, niż instytucja
„chrestnych matek“ — niech te panie, któ-
re tak niepotrzebnie często nachodzą biura
wojskowe z najrozmaitszemi, niby bardzo
pilnemi sprawami i planami, zorganizują się
natychmiast — niech już dziś nie odejdzie
ani jeden pociąg z transportem na front lub
z frontu, do którego by nie podeszły nasze
panie z wodą, herbatą, papierosami i poży-
wieniem.

Bohaterski żołnierz polski nigdy na nic
nie narzeka, ale nie dopuśćmy do tego, by
choćby cień smutku padł mu na duszę, gdy
przejeżdża przez nasze dworce i nie widzi
tych rzesz, które uwijały się pod znakiem
dwugłowego orła.

A więc wszystkie natychmiast do pracy!

Wystawa prac w szkole słońca.

Nauka zreczności, kultywowana u na-
rodów od nas szczęśliwszych w każdej pa-
wikowej szkole ludowej i wydziałowej, w
naszym kraju traktowana jest gorzej, niż po-
macoszeniu. Władze szkolne nie troszczą się
o to wcale, zostawiono to imcytatywie. I trze-
ba zaiste dużo dobrej woli i miłości wytrwa-
łości, aby w obecnych warunkach wojennych
prowadzić prywatną szkołę słońca bez jak-
iegokolwiek subwencji rządowej czy
gminnej.

Szkole taką prowadzi od lat paru we
Lwowie (przy ul. Sokola 1. 3, II. p.) p. Eu-
cya Wiserówna, absolwentka zagranicznych
kursów słońca, wykształcona również w kra-
jowej szkole słońca i rysunków w Za-

kopanem.

Szkola ta przygotowuje cały szereg ab-
solwentek, które po ukończeniu nauki mogą
stać poszukiwanymi instruktorkami w
ludowych szkołach zarówno w mieście, jak
i na wsi. Ocknie się bowiem kiedyś z tego
półwiekowego nasze szkolnictwo, a w
ogólnym planie reformy znajdzie się zapew-
ne miejsce i dla słońca także.

A więc dobrze czyni p. Wiserówna, że
nie zrażając się obecnymi ciężkimi warunka-
mi, trwa jednak na raz obranym stanowisku.

Szkola słońca p. Wiserówny nie rozsze-
rzyła się. Mieści się dalej w małej salce, —
jak w początkach swego założenia. Liczba
uczników i uczennic nie jest jeszcze tak zna-
czna, aby starczyło na wynajęcie obzer-
nego lokalu.

To też z tem większem uznaniem odnieść się trzeba do wysiłków kierowniczkich, jeśli, jak przekonać się można z urzędzonej obecnie wystawy prac w tej szkole, osiągnęło się tutaj rezultaty wprost świetne.

Sala szkolna zamieniła się we wspaniałą bazar na stole, wśród przeslicznych wyrobów z drzewa, stoi skrzynka z napisem: „Ofiary na plebiscyt”.

Wystawa obejmuje wyłącznie prace uczniów i uczennic tej szkoły.

Przesliczne są roboty Julka Kurowskiego. Jest on maistrem nielada zarówno w oprawianiu książek, jak i w wyrobach sztuki stosowanej. Na wyszczególnienie zasługują też prace pp. Jaworskiej, Mundowej i Szczerbowej. Z podziwem odnieść się należy do urzędzonego wnętrza izby podhalańskiej, — sytyni, jadalni i salonu dla lalek. Roboty te wykonały dzieci w wieku od lat 7 do 10.

Różne skrzyneczki i teczki, podstaw-

ki i ramki, kosze na papłery, przybory na biurko, ozdoby na etażery i t. p. cacka z drzewa, wszystko to są rzeczy naprawdę artystyczne, a wykonane zostały z precyzją godną najwyższej pochwały.

Różne zabawki dziecięce z drzewa stanowią osobny dział wystawy i zainteresują zapewne najwięcej naszych miłośników

Publiczność lwowska należy jaknajgorzej zachęcić do zwiedzania tej wystawy. — Zachęci to zapewne niejedną mamusię, aby dała kształcić swe dzieci w nauce znaczącej. O korzyściach tej nauki pisać tu nie będę, bo już w tej sprawie poświęcił „Wiek Nowy” osobny artykuł, właśnie z racji powstania pierwszej we Lwowie szkoły słoju.

Czerwony krzyk.

Gazeta żołnierska „Krasnoje znamie”. — Polscy białogwardziści jeszcze nie dobili. — Są i przewaga armii polskiej. — Odezwy do wojska i oficerów. — Wszyscy na polski front! — Podziękowanie robotnikom zachodu za wstrzymanie ładunków amunicyj do Polski.

Czytamy w „Przeglądzie Wieczornym”: Mam przed sobą szarą plachtę, krzyczącą krwią i dyszącą żądzą zniszczenia. — To „Krasnoje znamie” gazeta politycznych oddziałów czerwonych dywizji. Ostatni numer z 16 czerwca dostał się aż w nasze ręce. A już dewiza na czele drukowana świadczy o duchu „gazety”: „Polscy białogwardziści jeszcze niedobili. Czerwono gwardziści, robotnicy i chłopci — bagnetem, mieczem i topatą śpieszcie zniszczyć wroga!” A po tym plastycznym apelu, szereg artykułów i odezw. Wstępny artykuł pt. „Nie używajcie się zwycięstwem” woła:

„Mówiliśmy dawniej: „pokonał nas Denikana, to już z Polakami damy sobie radę. A przecież była to niezwykła lekkomyślność. Polska armia nie zrównanie lepiej jest wyszkolona, zorganizowana, niż wszystkie dotychczasowe wojska, które nas atakowały. W każdym polskim pułku są zachodni europejscy instruktorowie. Armia zbrojna w francuskie, amerykańskie i angielskie tanki armaty i powietrzną flotyllę.

Każdy nasz krasnoarmieje widział noszące loty całej eskadry aeroplanów, — widział wspaniałe kulomioty i karabiny, — nie tak zardzewiałe jak nasze. Widzieliśmy obozy polskie z takimi bogactwami, jak

mak amerykańska, namioty, konserwy. — Przeciw nam stoi silny wróg, którego nie łatwo złamać. Zadałiśmy panom pierwsze uderzenie. Odnieśliśmy pierwsze, poważne zwycięstwo na polskim froncie. Ale jeszcze zbyt wcześnie cieszyć się ze zwycięstwa i spoczywać na laurach.

Przeciwie wszystko działa się winno pod jednym hasłem: Wszyscy na polski front, wszyscy do czerwonej armii!”

A obok zaraz drukuje się odezwa Lenina, Trockiego i Kurskiego: „Oficerowie, — zmańcie swą winę!” apel do oficerów armii antyrewolucyjnych, by zgłaszali się do szeregów czerwonej gwardii.

A potem „Krasnoje Znamie” drukuje podziękowanie robotnikom transportowym Angli, Ameryki i Włoch za wstrzymanie amunicji dla Polski. Jest to agitacyjny artykuł, podkreślający solidarność robotników całego świata, w zwalczaniu „polskich kapitalistów” i imperialistów całego świata. Co uderza w tem piśmie politycznych oddziałów wojsk sowieckich to straszliwa masa frazesu, propagandy, targania się do trzewi nerwami czerwono-gwardzistów. Widzi się jakimi środkami działać muszą agitatorzy bolszewicy, by galwanizować chore, wyčerpany organizm Rosyi. (x)

Najdłuższy lot płatowcem.

Są dziedziny lotnictwa, które rozwinęły się już w takim stopniu, iż dalszy ich rozwój tak prędko nie nastąpi. Do tych dziedzin należy czas do lotu bez lądowania.

26 na 27 czerwca 1914 roku znany pilot i recordman niemiecki W. Lindmanna pobit na Albatrosie rekord czasu, utrzymując się w powietrzu w ciągu 21 godzin 48 min. 45 sek. Nie wiele później bo, 11 lipca tegoż roku udało się osiągnąć Beemowi 24 godzin 12 minut. Obaj oni utrzymywali się jednak bez pasażerów. Ostatnio rekord ten przeszedł w ręce Francuzi. Bossardot i Bernard znani skąd inąd ze swych wielkich lotów, wzniesli się na wielkim płatowcu pasażerskim typu Goliath Darman i utrzymali w ciągu 24 godzin 23 min. i 16 sek. bijąc tem samem wszystkie poprzednie rekordy. Jeśli przyjmniemy średnią szybkość Goliatha za 150 kilometrów na godzinę, to udało im się przelecieć przeszło 3600 km., a więc odciegłość większą od drogi przez pustynie, — większą od drogi z Ameryki do Europy. 24 godzin lotu bez lądowania to potężny rekord jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż płatowiec Goliath mieści kilkunastu pasażerów. A więc w ciągu 6 lat nie udało się zwiększyć znacznie czasu lotu, udało się za to utrzymać ten czas dla wielkich płatowców pasażerskich.

NADESLANE.

Dziś poraz ostatni

wyświetlają kinoteatry 17495

MARYSIENKA I KOPERNIK

monopol. filmy franc. wytwórni „Pathé”.

Farsa w 4 aktach p. t.

Ach ten pocałunek

Nadto sztuka w 4 aktach p. t.

Skarb nad skarby.

Kancelarya adwokata

D-ra Maksymiliana Sokala
we Lwowie, Wronowskich 5. — 17393

Zarząd Kasy Chorych miasta Lwowa

zawiadamia P. T. Pracodawców i Członków, że od 1. lipca 1920 r. z powodu dokonanej wymiany Koron, zasiłki i wpłaty będą obliczane w Markach w tej samej wysokości w jakiej dotychczas obliczane były w Koronach. Zasiłek w Kat. XII. wynosił będzie 10 Mp., a opłata miesięczna 13 Mp. 28 fen. od członka i 6 Mp. 64 fen. od pracodawcy, razem 19 Mp. 92 fen.

Bolesław Lewicki
prezes Kasy Chorych.

17408



Dziś i w dni następne

Najdroższy Dyament

Film firmy „Nordisk” doskonale reżyrowany i odegrany na tle romansu dedektywnego, pełen scen pysznych dowcipów. Nadto doborowe uzupełnienie! 17438

wspaniała nowa komedya farsa w 5. aktach:

Strejk kelnerów.

(?) We Lwowie wypuchł w niedzielę 4. b. m. strejk kelnerów, objawiający zarówno restauracje, kawiarnie, jak i cukiernie.

Żądania ich, o ile dotyczą poprawy materialnego bytu, są słuszne. Brzmia zaś, jak następuje:

1) Procenta za pracę wypłaca właściciel od całego targu dziennego kelnerom rewirowym. Minimum procentu ma wynosić 10 proc. w restauracjach i jadłodajniach, a w kawiarniach, barach, cukierniach, ogrodach restauracyjnych i t. p. 15 proc.

2) Pracownicy mają otrzymywać śniadanie, obiad i kolację.

3) Tam, gdzie nie prowadzi się kuchni restauracyjnej, otrzymać winni prócz śniadań i podwieczorków 1000 mk. miesięcznie.

Natomiast szereg żądań, w których ujawnia się chęć steroryzowania właścicieli kawiarni i restauracji, jest tego rodzaju, że trudne są do przyjęcia.

I tak kelnerzy uchylają się od wszelkiej osobistej odpowiedzialności materialnej za szkody, które z ich winy czy niedbalstwa mogą powstać w obsługiwanych przez nich lokalu.

Związek kelnerów ma też decydować w takich nawet sprawach, gdzie zdołałby się przedewszystkiem zapytać o zgodę właścicieli.

Kelnerom nie będzie również wolno wypowiedzieć poniżej terminu 3-miesięcznego, gdy kelner ma prawo wypowiedzieć na miesiąc naprzód.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, strejk kelnerów został zażegnany.

Pośrednictwo w sprawie ugody oddano w wytrawne ręce wiceprezydenta Obirka. Licząc się z tem, że obydwie „wojujące frakcje” pracodawców i pracowników poddadzą się orzeczeniu tego bezstronnego sędziego.

Wybrano wspólną delegację, która konferowała z wiceprezydentem Obirkim przeszło 4 godziny.

Kelnerom przyznano wikt lub relutum wakwicie 1000 mk. miesięcznie.

Zniesiono też pozycję płatniczego, za czem wprowadzeni będą „w urzędowanie” kelnerzy rewirowi.

Ustawa nowa, którą uchwalono, wchodzi w życie dopiero za 14 dni.

Koszta ugody poniesie znowu konsument.

Świadectwa czystości dla podróżnych.

Komunikat Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie w sprawie świadectw czystości dla podróżujących we wschodniej Małopolsce lub wyjeżdżających z tejże:

Wskutek zarządzenia nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania epidemii w Małopolsce oznajmia się, że z dniem 3 lipca br. zaprowadza się obowiązkowe świadectwa czystości dla podróżnych we wschodniej Małopolsce, ograniczonej z północy na południe stacjami Sokal, Rawa Ruska, Lwów, Stryj, Lawoosne lub wyjeżdżających z tejże.

Świadectwa czystości wydawać się będzie w myśl zarządzenia komisarza nadzwyczajnego z 25 czerwca br. I. K. N. 3644/20 na stacjach Lwów,

Sokal, Brody, Podwołoczyska, Tarnopol, Husiatyn, Stanisławów i Stryj, a to wyłącznie przez lekarzy komisaryatu. Żadne inne świadectwa czystości nie będą uznawane. Kasy stacyjne powyższych miejscowości wydawać będą bilety tylko za okazaniem przepisanego świadectwa. Nadto będzie we Lwo-

wie otwarte biuro sanitarne komisaryatu w gmachu Skarbickowskim (ul. Rutowskiego). Godziny urzędowe na dworcu trwają od 5 rano do 12 w nocy, w gmachu Skarbickowskim od 8 do 12 w południe i od 3 do 6 popołudniu.

Cały front bolszewicki w krwawym ogniu rozstrzygającej walki.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z dnia 5 bm.

Na północy pod przemożną naciskiem przeszło 10 dywizji nieprzyjacielskich, oddziały nasze pierwszej armii w ciężkich walkach zostały zmuszone do cofnięcia się. Na lewym skrzydle tej armii operują oddziały kawalerii bolszewickiej. Jednocześnie w ataku na skrajnej północy poprowadził przeciwnik uderzenia na linię Berezyny na wschód od Lipska. Oddziały nieprzyjacielskie

które przeprawiły się przez Berezynę, zostały po walce na białą broń odrzucone na wschodni brzeg rzeki. Na północ od Wielkiego Stachowa dwie kompanie naszej piechoty przeprawiły się przez Berezynę na zdobytych poprzednio pontonach, rozbiły bolszewików pod Trościanicą i Dubieniami, zdobyły trzy armaty, karabin maszynowy, 30 koni i wzięły jeńców. W akcji w rejonie Lipska odznaczył się sierżant Winiarz, który powstrzymał cofającą się kompanię i poprowadził ją do pomyślnego kontrataku, za c został na polu bitwy awansowany na podporucznika.

Na Polesiu silny atak bolszewicki w rejonie jeziora Tremieć zmusił nasze oddziały do cofnięcia się. Dalsza akcja w toku.

Wzdłuż całej Berezyny i Płyczy nieprzyjacieli przygotowywało się do generalnego ataku którego należy się spodziewać każdej chwili.

Na północ od Olewska 26 pp. dokonał śmiałego wypadu na Ludwipol, gdzie zdobył 3 działa, 16 karabinów maszynowych. — kilkadziesiąt wozów z prowiantami i amunicją. —

Wszystkie ataki na Uborci zostały przez nasze oddziały odparte.

Zacięte walki w rejonie Równego trwają. Kawaleria rosyjska przedostała się na tyły naszych oddziałów, przecinając linie kolejową Kowel-Równo. Ataki nieprzyjacielskie na Starokonstantynów odparte.

Na odcinku wojsk ukraińskich nieprzyjacieli częściowo zajął Dufhowce i Kopaigorod został jednak kontratakami wyparty.

Kuliński.

Dzikie pohulanki Niemców na Mazurach.

(PAT.). OLSZTYN, 5. lipca. Sytuacja staje się coraz groźniejsza. Dom Polski w dalszym ciągu jest zabarykadowany i otoczony drutem kolczastym. Wczoraj jedynie dzięki interwencji przedstawicieli koalicji udało się uniknąć pogromu, gdyż bandytom udało się wtargnąć aż na drugie piętro Domu Polskiego. Większość napastujących pochodzi z Działdowa. Tutejszy „Heimatsbund” płaci napastnikom po 60 marek dziennie za napadanie na Polaków. Na ulicach napastują nawet kobiety i dzieci.

(PAT.). OLSZTYN, 5. lipca. Współpracownik komitetu mazurskiego donosi: Dział wyjechał do Niburga pp. Diaczynski, Wierbiński i trzech innych współpracowników komitetu. Już na stacji w Olsztynie zaatakowano ich, jednego nawet pobito i wyrzucano z wagonu. Na stacji Grossbertung zatrzyman pociąg przez 20 minut, w którym to czasie bandy przeszukiwały kagony przy pomocy urzędników kolejowych. P. Wierbiński widząc, że sytuacja staje się groźniejsza, ratował się ucieczką i nie wie co się z innymi stało. P. Diaczynski miał przy sobie około 100.000 marek na wypłaty.

Delegaci niemieccy w Spaa.

PARYŻ. (PAT.). Delegaci niemieccy w liczbie 60 przybyli do Spaa. Pierwsze posiedzenie będzie prawdopodobnie poświęcone

sprawdaniu pełnomocnictw. — Konferencyn zwróci się przedewszystkiem do przedstawicieli Niemiec z zapytaniem, dlaczego nie odpowiedziały na pytania sprzymierzonych, sformułowane po konferencji w Boulogne. Następnie przedmiotem obrad ma być sprawa podziału węgla, prawdopodobnie sprawa Gdańska, a także i sprawa turecka. Panuje przekonanie, że sprawa procentowego przydziału odszkodowań niemieckich jest w zasadzie rozstrzygnięta.

NADESŁANE.

Parcelacje i wszystkie inne pomiary przeprowadza szybko inżynier SZEININGER 14291
zawodo upoważniony geometra w Brzesku.

WIERTARKI NOŻNE dla P. T. Dentystów (Bohrmaschine)
pierwszej jakości, jakoteż wszelkie MATERIAŁY i PRZEBORY DENTYSTYCZNE do nabycia w **Dental Depot „Le HERAX”**
Lwów, Asnyka 2. 17198

Szczotki do włosów i do rąk
GRZEBIENIE najprzedniejszej jakości, poleca Perfumerya „Alba” Lwów, ul. Halicka 21.
12913

Protest polski Komisaryatu plebiscytowego na Śląsku.

BYTOM. (PAT.). W nr. 6 „Oredownika” ogłasza polski komisaryat plebiscytowy urzędowo komunikat, protestujący przeciw wydanej przez Niemców ustawie osadniczej, za pomocą której zamierzają przeprowadzić parcelację większej własności ziemskiej.

Ustawa o autonomii Śląska wniesiona.

WARSZAWA. (PAT.). Centralny komitet plebiscytowy komunikuje 30 czerwca: Wniesiono w Sejmie ustawę o autonomii Śląska, zaproponowaną przez posła Buzka.

Niemiełe żdziwienie Niemców z powodu odszkodowań.

WIEDEN. (PAT.). Radio. B. K. z Brukseli. Uregulowanie kwestyi odszkodowań na konferencji brukselskiej, a szczególnie wysokości odszkodowania, przyznanego Belgii wywołało wielką konsternację. — Przeważna ilość dzienników liczyła na większy procent i nie jest zadowolona z przyznanych 8 proc.

L. George nie dopuści Niemców do dyskusyi.

HORSEA. (PAT.). Radio. L. George przyjął na posłuchaniu kilku dziennikarzy belgijskich i oświadczył im, że Niemców nie dopuści się w Spaa do dyskusyi nad warunkami traktatu wersalskiego.

Anglicy nie chcą pomagać wojskom sowietu?

WIEDEN. (Telef. od nasz. koresp.). Około 70.000 Rosyan, wojskowych i cywilnych, internowanych w Grecyi, zażądało powrotu do Rosyi. Interpelowany w tej sprawie rząd angielski odmówił swojej interwencji.

NADESŁANE.

Mikroskopy Reicherta DROBNER — Kraków.

15653

Wkrótce ukaze się w handlu księgarskim

Nowy Skorowidz Tabularny miasta LWOWA.

Zawierać będzie Wykazy realności według:
a) ulic, b) liczb konskr., c) liczb wyk. hip. i d) index imienny właścicieli realności.

Nadto szereg tablic statystycznych ilustrujących stan posiadania realności według narodowości właścicieli; dokonana w czasie wojny zmiany własności pod względem ilościowym i narodowościowym; daty podatkowe; daty wskazujące na wzrost wartości nieruchomości i t. n.

17035

Potężne echo odezw do narodu i wojska.

(st.) Natychmiast po ogłoszeniu we wczorajszych pismach południowych odezw do narodu i wojska, wydanych przez Naczelnika Państwa i Radę Obrony Państwa, a wzywających wszystkich nas do ofiarnego i najgłębszego wysiłku w chwili, gdy płoną wschodnie kresy Rzeczypospolitej — można było zauważyć silny ich oddźwięk i potężne wrażenie, wywarłe na całej ludności kresowego Lwowa, bez względu na różnice polityczne, partye, zawody, płeć i wiek.

Na ulicach miasta i w domach żywo komentowano tekst odezw i nie trudno było dostrzedz, jak gorąca fala zapалу i patryotycznego posłuchu szła przez serca i usta ludzkie.

„Trzeba iść do wojska”, „trzeba iść na wojnę”, „musimy wyteńczyć wszystkie siły, ratować Polskę, zwyciężyć bolszewików” — oto słowa, które słyszało się na każdym kroku z ust młodzieży i dojrzałych mężczyzn.

Młodzież organizuje się już żywo i po-

spiesznie pod egidą i hasłami organizacji harcerskich. Napływ do komisji poborowych zwiększa się z każdą godziną i niewątpliwie z każdą chwilą, z każdym dniem przybierać będzie coraz potężniejsze rozmiary. Działając znowu silnym wrażeniem odbiła się wiadomość, przyniesiona w depeszach rannych, o entuzjastycznym porywie Warszawy ku obronie Ojczyzny i o uchwale Sejmu, że wszystkim żołnierzom, którzy walczyć będą w obecnej chwili, zastrzeżone będą i zachowane ustawowo ich posady i zajęcia dotychczasowe, że nikt nie zostanie bez warsztatu pracy na wsi czy w mieście.

Ani na chwilę nikt niewątpi, a zresztą widać to już na każdym kroku, że wypróbowany w tylu ciężkich walkach i dopustach Lwów i tym razem spełni jaknajświetniej swój patryotyczny obowiązek twierdząc państwa polskiego przed barbarzyńską nawałą Wschodu.

Odezwa Naczelnego Wodza wywarła olbrzymie wrażenie w Warszawie!

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Niezwykle silne wrażenie wywarła w Warszawie odezwa Naczelnego Wodza, skierowana do armii. Publiczność stolicy Polski i cała prasa zainteresowała się silnie jej treścią i dodaje do niej odpowiednie komentarze. Należy wnosić, że odezwa ta, wzywająca naród cały do ogromnych, ofiarnych wysiłków odniesie tak bardzo pożądany i konieczny skutek.

Wezwania i rozkazy.

Rozkaz M. S. O.

Z komendy M. S. O. otrzymujemy następujący komunikat:

Na murach miasta pojawił się rozkaz Dowództwa M. S. O. wzywający wszystkich członków do bezwarunkowego jawienia się na zebraniach dzielnicowych dnia 7. b. m. we środę o godzinie 7 wieczór, a mianowicie:

Dzielnica I. w sali gimnastycznej szkoły im. król. Elżbiety przy ul. Zielonej.

Dzielnica II. w sali gimn. szkoły męskiej im. św. Anny przy ul. Kazimierzowski.

Dzielnica III. w sali gimn. starej szkoły męskiej im. św. Marcina przy ul. św. Marcina.

Dzielnica IV. w sali gimn. szkoły męskiej im. św. Antoniego przy ul. Piłsuskich.

Dzielnica VI. na politechnice przy ulicy Leona Sapiehy w sali nr. 12.

Pogotowie Centralne w sali gimn. szkoły męskiej im. Sienkiewicza przy ul. Rutowskiego.

Kleparów w szkole powszechnej w Kleparowie.

Zamarstynów w budynku gminnym w Zamarstynowie.

Zniesienie na strażnicy M. S. O. w Zniesieniu.

Ze względu na sprawy bardzo ważne,

dotyczące wszystkich członków M. S. O. jest obowiązkiem każdego zjawić się bezwarunkowo na zebraniu w oznaczonym dniu i godzinie.

Do obrońców Lwowa.

Obronców Lwowa (wszystkich ochotników) zaprasza się niniejszem na ogólne zebranie — jakie odbędzie się dnia 8. lipca o godzinie 7 wieczór w ogrodzie Stowarz. „Skała” ul. Mickiewicza 1. 28.

Z powodu ważności spraw wzywa się do jak najliczniejszego przybycia. Jako karty wstępu służą legitymacje ochotnicze.

Legia ochotnicza.

W myśl rozkazu Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa wzywa się młodzież polską do wstąpienia w szeregi Legii Ochotniczej młodzieży gimnazjalnej i rzemieślniczej.

Legia Ochotnicza, z upoważnienia Dowódcy Okręgu Generalnego pana gen. Lamezasa, zajęła się Dowództwo Hufca Harcerskiego we Lwowie. Młodzież do lat 18 zgłaszać się ma w Dow. Hufca Harcerskiego przy ul. Zimorowicza 1. 8, codziennie od godz. 9 rano do 13 popoł. i od 16 do 19.

Dowództwo Hufca Harcerskiego we Lwowie Dr. Nowak Prądkowski.

Młodzież akad. w Krakowie oddaje się do dyspozycji komendy wojskowej.

(PAT.). Wczoraj wieczorem odbył się wiec słuchaczy krakowskiej Akademii górniczej, na którym uchwalono następującą rezolucję:

Wszyscy słuchacze Akademii górniczej uchwalają jednomyślnie w myśl odezwy naczelnika państwa oddać się do dyspozycji miejscowej komendy wojskowej za pośrednictwem egzekutywy koła słuchaczy Akademii górniczej i wzywają rząd do przeprowadzenia ogólnej przymusowej mobilizacji.

KRAKÓW. (PAT.). Wiek ogólnie akademicki w sprawie zajęcia stanowiska wobec Rady obrony państwowej odbędzie się dziś o godzinie 11.30 przed południem w sali Kopernika Collegium novum.

Virtuti Militari dla szeregowców.

WARSZAWA (PAT.). Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza uchwaliła rządowy projekt noweli do ustawy o orderze Virtuti Militari, który usuwa utrudnienia przy nadawaniu krzyża kawalerskiego szeregowcom i niższym szarżom.

Armia Bredowa wyjechała do wojsk gen. Wrangla.

WARSZAWA. (Tel.) Armia ochotnicza gen. Wrangla wzrasta coraz bardziej na siłach. Obecnie oficerowie i żołnierze armii Bredowa zdążają z Polski na Krym, aby połączyć się z Wranglem. Polacy ułatwiają im przedostanie się na miejsce przeznaczenia.

Skąd bolszewicy dostają lokomotywy?

WIEDEŃ. (Tel.) Z Moskwy donoszą, że sytuacja kolejnicza w Rosji sowieckiej poprawiła się. Wiadomo, że z 35 tysięcy lokomotyw w okresie rządów carskich pozostało dziś Rosji zaledwie 1500. Obecnie Ameryka daje 2.000 lokomotyw rządowi sowieckiemu dla uregulowania stosunków handlowych.

Mieszkańcy ziem plebiscytowych zwolnieni od służby wojsk.

WARSZAWA. (PAT.) Dnia 6. bm. na posiedzeniu Sejmu zostanie uchwalona ustawa, uwalniająca wszystkich mieszkańców ziem plebiscytowych, a więc powiatów nadwiślańskich, Warmii, Mazurów, obu Śląsków, Spżi i Orawy na przeciąg 8 lat, od obowiązkowej służby w armii polskiej.

Tok obrad konferencji w Spaa.

LYON. (PAT.). Radio. Z Brukseli donoszą, że na konferencji zajęli się przedstawiciele państw sprawą niewykonania przez Niemcy klauzuli wojskowej. Skonstatowano szczególnie braki w wydaniu armat, karabinów i statków powietrznych. Przedstawiciele

Niemcy, Austria i Czechy pragną zbol-szewizować Polskę.

WIEDEŃ. (Tel. od nasz. koresp.) Paryskie pismo „L'Atene” podaje ciekawe doniesienia z Cieszyńskiego, wedle którego znany działacz polski na Śląsku, poseł socjalistyczny Reger oświadczył, że w marcu i kwietniu b. r. odbyły się w Wiedniu, Pradze, Grazu i Liberzu narady polityków i mężów stanu Austrii, Niemiec, a zwłaszcza Czechosłowacji, w której brali udział dr. Müller, kanclerz austriacki Renner, Zeltz, premier czeski Tussar, poseł Stiwin i inni. Na obradach tych zajmowano się kwestią propagandy bolszewickiej w środkowej Europie i postanowiono propagandę tę w Austrii, Niemczech i Czechach wszelkimi siłami stłumić, a popierać ją natomiast usilnie w Polsce. Nadto odbyły się podobne konferencje w Pilźnie i Ołomuńcu, na których postanowiono, że Czesi mają zorganizować zbrojny napad na Polskę w chwili, gdyby ofenzywa bolszewicka nad Berezyną odniosła zwycięstwo.

Armia Wrangla gromi bolszewików. — Kozacy przechodzą na jego stronę.

WIEDEŃ. (Tel. od nasz. koresp.). Z Sewastopola donoszą: Armia Wrangla odnosi dalsze sukcesy nad armią czerwoną. W ręce Wrangla dostało się mnóstwo jeńców i materiału wojennego. Na jego stronę przeszło od bolszewików kilka sotni kozackich w pełnym uzbrojeniu.

koalicyi zbiorą się w Spaa przed i po każdym posiedzeniu, aby omówić wytyczne dla wspólnego działania. Konferencja w Spaa zajmie się prawdopodobnie także ponownie kwestią przydziału mandatów dla kolonii, kwestią turecką, położeniem wojskowym w Polsce i sprawą administracji Gdańska.

Niemieckie alarmy o zestrzelone aeroplany.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.). Z Gdańska donoszą, że Niemcy biją na alarm z powodu rzekomego ostrzeliwania przez Polaków pruskich aeroplanów, zdążających na tereny plebiscytowe Prus wschodnich i zachodnich. Istotnie spadł jeden samolot z jednym pasażerem. Niemcy tłumaczą fakt przelotu owego aeroplanu tem, że przewożą na tereny plebiscytowe rodaków swoich, uprawnionych do głosowania na nich.

Koalicja zastanawia się nad udzieleniem pomocy Polsce.

BRUKSELA. (PAT.). Konferencja otrzymała pewne informacje o ciężkim położeniu w Polsce wobec agresywności bolszewickiej, postanowiła zbadać sytuację. — Odbyła się narada z udziałem Focha i gen. angielskiego Wilsona. Na następnym posiedzeniu konferencja ma zbadać sposób udzielenia Polsce pomocy.

Burcew nawołuje do zgody polsko-rosyjskiej.

PARYŻ. (PAT.). Havas. „Victoire” drukuje artykuł Burcewa, nawołujący Rosję i Polskę do zaniechania zatargu, gdyż oba państwa mają wspólnego wroga w bolszewizmie, po którego zwalczeniu mogą żyć w zgodzie.

Na tem chyba niema wcale prawdy...

WIEDEŃ. (Tel. od nasz. koresp.) Czeski dziennik „Venkov” podał rzekomy telegram z Londynu, jakoby polski ambasador w Berlinie Szebeko otrzymał polecenie od rządu polskiego udania się do Londynu w celu ofiarowania pokoju bolszewikom za pośrednictwem Krasina. „Venkov” donosi dalej, że bolszewicki organ moskiewski „Prawda” pisze w tej sprawie, że Rosja nie będzie zważać na żadne pośrednictwa pokojowe, lecz prowadzić będzie walkę tak długo, aż cała Polska umiśnie w morzu bolszewickiem.

Niedorzeczność relacji „Venkova” polega na tem, że gdyby Polacy chcieli rokować z bolszewikami, to nie czyniliby tego drogą na Londyn, a zresztą jak wiadomo — Krasin wyjechał już z Londynu z powrotem do Moskwy.

Wojna grecko-turecka.

HORSEA. (PAT.). Grecki komunikat z 3. bm. donosi, że wojsko greckie przy pomocy angielskiego zajęło miasto Panderna, witane entuzjastycznie przez ludność. Pochód w głąb Azji trwa dalej.

LONDYN. (PAT.). Grecy zajęli Kimer. Flota grecka z 12.000 żołnierzy wdarła się do cieśniny dardanejskiej.

Niemcy domagają się pozostawienia G. Śląska.

PARYŻ. (PAT.) „Matin” drukuje wywiad z delegatami niemieckimi, którzy się oświadczyli, że Niemcy będą proponować spłatę zobowiązań w ratach rocznych proporcjonalnie do polepszenia się położenia gospodarczego kraju. Dalej zaznaczyli Niemcy, że będą domagali się pozostawienia Niemcom G. Śląska.

Choroba ukraińskiego ministra.

(St.) Minister ukraiński socjalista Tymoszczenko przybył w onegdaj do Warszawy ciężko zachorował na szkarlatynę. Stan chorego w ostatnich dniach rokuje szybkie przyświecie do z...

Znów inna kombinacja w gabinecie ukraińskim.

(St.) „Hromadska Dumka” donosi, że ministerstwo wojny po pułkowniku Salskim, objąłby nie minister Tymoszczenko, jak chce „Wpered” lecz albo pułkownik Myszkowski, nazwany przez „Hromadską Dumkę” „niepewną co do ukraiństwa osobą” albo setnyk Ostap-Luckij. Główny ataman Petlura ma stać się czy też już został naczelnikiem uk. Narod. Rep. analogicznie jak Piłsudski w Polsce. Główną komendę armii ma objąć gen. Onellanowycz Pawlenko.

Sprawa Ukrainy w Spaa.

(St.) „Hromadska Dumka” donosi z Paryża, że szef ukraińskiej delegacji tamtejszej hr. Tyszkiewicz, jako zastępca ukraińskiej Nar. Rep. na konferencji pokojowej, — wysłał notę do przewodniczącego konferencji w Spaa, w której prosi o postawienie kwestii ukraińskiej na porządku dziennym konferencji w Spaa, choćby z powodu ścisłego związku, jaki istnieje pomiędzy przywróceniem gospodarczej równowagi w Europie, a niezawisłością ukraińskiego narodu. Problem rosyjski nie da się załatwić bez przyznania praw ukraińskiemu narodowi, który domaga się niezawisłości i walczy o nią. Między innymi napisane w tej notce, że rząd ukraiński nie zgodzi się nigdy na wywołanie z kraju bogactw tamtejszych, głównie zboża i cukru, o ile rząd ten i państwo, jakie on przedstawia, nie zostanie uznane przez mocarstwa zachodnie. Gdyby zaś rząd ten obalono i chciano użyć przemocy, to producenci, chłopcy powstaną z bronią w ręku przeciwko temu i powtórzy się to co było z Niemcami, którzy mimo 500.000 wojska nie mogli zmusić chłopów do oddania zboża.

Zmiany w ukraińskim gabinecie.

(St.) „Wpered” donosi: w ukraińskich kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że obecnie minister wojny Ukr. Nar. Rep., Salskij, niebawem ustąpi, a jego miejsce zajmie osoba nie wojskowa, jak sądzą, wybórem ten padnie na ministra Tymoszczenkę.

O Mazowsze i Warmję!

Z warmińskiego komitetu plebiscytowego otrzymujemy następujące pismo:

W tych dniach odbierzecie.

1) Kartkę uprawniającą do głosowania,
2) Legitymację, uprawniającą do wolnego przejazdu przez Polskę. Należy przylepić na karteczce uprawniającą do głosowania fotografię, podpisać własnoręcznie i postarać się o podpis sołtysa (Gemeindevorsteher) lub wójta (Amtvorsteher) a po miastach władzy policyjnej.

Głosowanie 11. lipca! Przybywajcie więc na miejsce najpóźniej 9. lipca!

Rodacy! Pamiętajcie o obowiązku Waszym!

Warmiński Komitet plebiscytowy.
X Ludwiczak, prezes.

ROZMAITOŚCI.

Międzynarodowy paskarz w wozie obraz do Ameryki. — Niezwykła dobroć artystki. — Ofiara w służbie nauki. — Smutek b. zesłańca na wyspę Dyabelskie.

(?) MIĘDZYNARODOWY PASKARZ WYWOZACY OBRAZY DO AMERYKI. Polca berlińska poszukuje niejakiego Waldemara Powelsena, modemu z Kopenhagi, mającego lat 29, który zajmował się paskarskim handlem obrazów wysyłanych do Ameryki.

Nazwisko Powelsena wypłynęło teraz z odczajki głośnej aukcji w Nowym Jorku. Na dzień 22. maja, jak doniosły gazety angielskie i amerykańskie, miała się odbyć w Nowym Jorku licytacja dzieł sztuki z pałaców cesarskich w Berlinie i letniej rezydencji Bellevue, jak również z pałaców królewskich w Monachium.

Sprawa ta jest obecnie przedmiotem śledztwa, gdy równocześnie wyszły na jaw inne sprawy pana Powelsena.

W czasie między 25 marca a 30 kwietnia br. zawarł on umowę ze znanym malarzem niemieckim, że tenże dostarczy mu ośm obrazów, które znajdowały się u pewnego handlarza dzieł sztuki. Wśród tych obrazów miały się znajdować „Mankur” Rubensa, „Głowa ewangelisty van Dyka” i pejzaz Canaletta. Ogólna suma za te dzieła wynosiła 3 i pół miliona mk. Powelsen zadatkował 1 mil. marek i otrzymał te 3 obrazy z końcem kwietnia b. r. poczem zniknął, zostawiwszy w posiadaniu antykwarjusza. Poszukiwanie umowę na resztę kwoty. Oczywiście, że obrazy jakie z owych zamówionych zostały, przedstawiają mniejszą już wartość i dlatego zapewne, zabrawszy tamte arcydzieła, wołał się ukłonić z nimi.

Dochodzenia prowadzone są bardzo energicznie i nie wątpić, że p. Powelsen naciągnąć już zdołał wielu malarzy.

(?) OFIARA W SŁUŻBIE NAUKI. Paryskie dzienniki donoszą o wstrząsającym wypadku, którego ofiarą padł człowiek nauki, Charles Infroit, przewodniczący Instytutu Röntgena w Sapietiero był już dwadzieścia razy operowany. W zeszłym roku amputowano mu prawą rękę. Obecnie musiano przystąpić do amputacji lewej ręki.

(w) NIEZWYKŁA DOBROĆ REJANE. Niedawno zmarła sławna artystka dramatyczna Rejane była chyba najlepszą osobą pod słońcem, — jak świadczy o tem nie tylko jej karyera sceniczna, ale i trudne stanowisko dyrektora teatru, które zajmowała przez szereg lat w teatrze swego imienia. I tak np. kiedy grano tam sztukę Edmunda See pt. „Irreguliere”, mimo najlepszej gry i dobrej wystawy utwor ten pozyskał tylko tak zw. „succes d'estime”. Dobra artystka była też bardzo życzliwa, niż sam aut. Zrobiławszy stko, co mogła, by utrzymać sztukę jak najdłużej na afiszu. Gdy ostatecznie już się przeciągnąć nie dało, napisała do Edmunda See bardzo serdeczny list — szczyt kurtuazji — poprosiła go, by przy pisaniu następnej sztuki pamiętał o jej teatrze!

Na taki czyn bohaterki, zdobył się chyba niewielu dyrektorów teatru na całej kuli ziemskiej, którzy zwykle nie grzeszą zbyt wielką grzesznością wobec autorów dramatycznych.

(?) ALFRED DREYFUSS zmarł przed tygodniami w Paryżu. Oskarżony w 1894 r. o to, że uprawiał szpiegostwo na rzecz Niemiec i wydał im ważne akta generalnego sztabu francuskiego, zasądzony został na dożywotnią deportację na wyspę Cayenne (Dyabelską). Rozprawę prowa-

dził pułk. Henry, który jak się okazało był szpiegiem i aby zatłuszczać skandaliczne machinacje wielu wpływowych dygnitarzy, poświęcił Dreyfussa, który został niewinnie zasądzony. Rehabilitację Dreyfussa załatwiała jego żona Lucyna, kobieta niezmiernie energiczna. W obronie niewinnie zasądzonego stanęła znaczna część prasy i najwybitniejsi pisarze jak Anatol France i Emile Zola. Pod naciskiem ich wznowiono proces. Pułkownik Henry, gdy mu dowiedziano, że popełnił nadużycie władzy, został uwieczony. W więzieniu pozabawił się życia. Esterhazy, który głównym był winowajcą i rzucił winę na Dreyfussa, uciekł do Londynu. Rewizję procesu prowadził sąd wojskowy w Rennes. Lecz i teraz jeszcze nie można było ustalić winy, czy niewinności. Gdy jedni byli przekonani o jego winie, — drudzy uważali go za ofiarę wojskowej mafii. — W końcu został uwolniony. W czasie obecnej wojny otrzymał tytuł majora oraz legję honorową. Tak więc zrehabilitowała go Francja.

Lista składek.

DLA „STULETNIJ STARUSZKI” 60 marek.
NA „PLEBISCYT” z wdzięczności za bezinteresowną naukę stenografii prof. Basurego składa
J. P., A. L. S. P, 100 marek

Kronika bieżąca.

Dziś Izajasz.
Jutro Wilibald.
Pojatrze Kiliana.
Wschód słońca o g. 4:01. Zachód o g. 8:07.

REPERTUAR „CHOCHLIKA” w ogrodzie Jezulickim: „Miecz Damoklesa” farsa, „Wojna z żonami” farsa solo Ordońskiego, Dwernickiego, Bravuroffia, Sachniowskiej, Ludwowskiego i i. Początek o 8-mej wieczorem. 12429.

TEATR ART.-LIT. („CASINO DE PARIS”) ul. Rejtana 3. Codziennie przedstawienie z S. Michałowskim Wandyczową i Ochrymowiczem na czele. Bliższe szczegóły w afiszach. 17496

(PAT) WERBUNEK DO ARMII OCHOTNICZEJ. Monitor Polski w nrze 148 z 5. lipca ogłasza przepisy dotyczące werbunku do armii ochotniczej.

POBÓR ROCZNIKÓW 1895 i 1902. W wykonaniu rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych Komisye przeglądowe będą urządować:

- a) dla miasta Lwowa, przy ul. Jabłonowskich 11, od 7. do 20. lipca;
- b) dla powiatu lwowskiego, w urzędzie gminnym w Zamarstynowie od 7. do 20. lipca;
- c) dla powiatu Żółkiewskiego, w Żółkwi w sali „Gwiazda”, od 14. do 20. lipca
- d) dla powiatu Sokalskiego w Sokalu w Małystracie, od 7. do 13. lipca.

Popisowi mający prawo do uzyskania ulgi i odroczeń winni przedłożyć Komisji Przeglądowej odpowiednie, należycie udokumentowane podania uzasadniające ich prawo do ulg względnie odroczeń.

Uczniom szkół średnich oraz tegorocznym maturzystom udzieli się odroczenia do 20. paździer. nika br.

(Pat) LWOWSKA DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH ogłasza: Z dnem 6. lipca br. wstrzymuje się aż do odwołania ruch pociągów osobowych nr. 1211 i 1216 na linii Zagórz-Stryj, zaś na linii Przemyśl-Chyrow pociąg osobowy nr. 2011, 2014, 2015 i 2016.

WZYWA SIĘ WSZYSTKICH CZWARTAKÓW do bezwzględnego nadsyłania swych dokładowych obecnych adresów dla celów organizacyjnych pod adresem Kłose Redakcyjny „Czwartaka”.

W ROCZNICĘ GRUNWALDU. Wobec zbliżającej się 510 rocznicy walk na polach Grunwaldu, zaprasza Tymczasowy Wydział Stowarzyszenia b. Legionistów z r. 1914—18, reprezentantów wszystkich stowarzyszeń i rzeszy polskich, jak również władz wojskowych, miejscowych i krajowych na zebranie w sprawie omówienia obchodu, które to zebranie odbędzie się we środę dnia 7. lipca br. o godz. 6 wiecz. w sali stow. „Skala” przy ulicy Mickiewicza 1. 28. I. piętro.

MIANOWANIA. Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 1. czerwca 1920 r. dr. Jerzego Kowalskiego, zastępcę nauczyciela w gimnazjum Stefana Batorego we Lwowie, profesorem nadzwyczajnym filologii klasycznej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 8. czerwca 1920 r. nadał drowi Konstantemu Wojciechowskiemu, docentowi prywatnemu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie z tytułem nadzwyczajnego profesora tytuł zwyczajnego profesora Uniwersytetu.

MANIFESTACYJNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ w sprawie ustanowienia terminu plebiscytuowego na dzień 11. lipca br. Posiedzenie odbędzie się 6. bm. z uderzeniem godziny 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

AKCJA W SPRAWIE SPROWADZENIA JEŃCÓW POLAKÓW ZE SYBERII. Pan Tadeusz Władysław, który wrócił z niewoli i udzielał informacji o jeńcach żyjących tam od sześciu lat w ostatniej nocy, prosi wszystkich, którym zależy na szybkim powrocie jeńców, o jak najliczniejsze zebranie się w szkole Mickiewicza (ul. Rutowskiej 1. 15) dnia 8. lipca 1920 roku, o godz. 6 wieczorem.

HONOROWE DYPLOMY UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO. W uroczystej chwili nadania pierwszych dyplomów na odrodzonej Wszechnicy warszawskiej na wniosek Wydziału prawa i nauk politycznych, uchwalono jednogłośnie nadać honorowy stopień dra praw p. Woodrowowi Wilsonowi w uznaniu jego wielokrotnych zasług dla Polski oraz p. Herbertowi Hooverowi, twórcy wielkiego dzieła humanitarnego, opiekunowi i żywicielowi młodzieży polskiej.

LWOWSKIE ORGANIZACJE NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH wzywają swych członków na zebranie ogólnego nauczycielstwa lwowskiego, mające się odbyć w środę 7. bm. o godz. 10 przed południem, w sali Pol. Towarzystwa pedagogicznego. Sprawa bardzo ważna, prosimy o liczny udział.

NA POLU CHWAŁY. W ostatnich dniach zmarł śmiercią bohaterską na froncie bolszewickim pod Czarnobylem podchorąży W. P. Stanisław Grabski, syn prof. Stanisława Grabskiego, a bratanek obecnego premiera. Sp. Grabski był piękną postacią polskiego rycerza, dla którego miłość Ojczyzny była najsłodszym uczuciem, poświęcenia dla niej walka z jej wrogiem — najbezwzględniejszym nakazem. Na pierwszą wieść o zagrożeniu Lwowa przez barbarzyńskiego wroga, wyrwał się z Warszawy, przybył do ukończonego miasta i tu w licznych potyczkach i krwawych bitwach świecił zawsze przykładem rycerskości i ofiarnej wrażliwości. Często pamięć niestraszonego żołnierza kresowego!

EKSPOZYCJA PAŃSTWOWEGO URZĘDU EKSPORTU DRZEWIA W GDAŃSKU została przed niedawnym czasem otwarta i mieści się w Gdańsku przy Heweliuszplacu 1—2. Zadaniem ekspozycji gdańskiej jest kontrola wywozu drzewa przez Gdańsk oraz normowanie cen i sprzedaż drzewa pochodzącego z Polski.

WALNE ZGROMADZENIE Towarzystwa H. stowarz. odbędzie się w sali VII. Uniwersytetu

przy ulicy św. Mikołaja w środę dnia 7 lipca o godzinie 6. tej. Na zgromadzeniu tem wygłosi prof. Dr. T. E. Modolski odczyt o „Lachach”.

PEŁNOMOCNY DELEGAT ZARZĄDU ZIEM WOJNY I FRONTU PODOLA p. Uruch prosi wszystkich urzędników Ziemi Wołyńskiej i Podolskiej, aby zgłaszali się do niego: hotel Imperyal nr. 18, codzień między 2 a 4 popołudniu.

(?) **POGODA.** Od kilku dni rozpoczęły się prawdziwie lipcowe upały. Przyroda rozkwitła bujnie, jest piękna, dobrze odżywiona, kochana, dochodząca lat swoich południa. Ubogie niedzieli zapiekły się wszystkie ogrody i skwery lwowskie tłumami publiczności, żądnej świeżego powietrza. Na jedno tylko chciałoby się zwrócić uwagę, że rozprężenie się po trawnikach ogrodów i skwerów nie powinno być dozwolone. Niszczy to bowiem trawniki i ogrody nie tylko niedzielnej wyciele tłumów, wygładzając je przykry. Wydeptane trawniki już straciły swoją świeżość, a co gorsze to, że stracone kilkakrotnie nie porosną już więcej i przypaść będą wyłysiałą głową „kobiolika”.

WYKRADZENIE CUDZEJ ŻONY NIE JEST KRADZIEŻĄ — tak zawyrokowała Izba karna w procesie przeciwko niejakiemu Bankiewiczowi z Poznania, obwinionemu o wtargnięcie przemocą do cudzego mieszkania. Oskarżony był przyjacielem domu mistrza szewskiego X. i jako taki wzbudził podejrzenie gospodarza domu, który od tego czasu zamknął zwykle żonę swoją w mieszkaniu, gdy wychodził z domu. Razu pewnego oskarżony za pomocą wytręcha wtargnął do mieszkania X-ów i wykradł panią X-ową. Sąd nie mógł w tym przy padku dopatrzyć się kradzieży z włamaniem i oskarżonego uwolnił.

(*) **CZARNA NIEWDZIĘCZNOŚĆ.** Józefa Baskopowa, sam. przy ul. Stawowej 12 przyjechał z ilością na noc 10 letniego M. Haberkornia, który mimo młodego wieku jest starym złodziejem. Rano o wyspanu się Haberkorn ukradł Biskopowej 500 marek gotówki i trochę tytoniu poczem uciekł. Później schwytano go, lecz już bez pieniędzy, które przetrwał z rówieśnikami, kupując rozmaite smaki. Na razie osadzono H. w aresztach policyjnych.

Kochany „Wiek Nowy”!

Na wystawie obrazów.

Mecenās sztuki: „Wie Pan, że nie mogą się formalnie nasycić widokiem pańskich obrazów!”

Majster: „Ja także nie; dlatego pragnęlbym je sprzedać!”

(IKS)

Z TOKARSKICH

Paula Schneidowa

wdowa po lekarzu miejskim,
ur. w r. 1835, zasnęła w Panu po krótkich
a ciężkich cierpieniach dnia 4. lipca 1920 r.

W nieutulonym żalu pozostałe dzieci,
wnuki i prawnuczka, zapraszają na obrzęd
pogrzebowy, jaki odbędzie się we środę dnia
7 bm. o godz. 3. popoł. z krypty kościoła
OO. Bernardynów we Lwowie. 17478

SYNDYKAT SPIRYTUSOWY.

Celem ochrony przemysłu spirytusowego Małopolski i Śląska, stworzono organizację pod firmą „Syndykat Spirytusowy we Lwowie”.

Na dniu 30. czerwca br. odbyło się w

sali Związku gorzelników rolniczych pierwsze konstytuujące zebranie członków, w których skład wchodzi rafinerie spirytusu Małopolski i Śląska.

Przewodniczącym Rady nadzorczej wybrano: dra Pawła Horeina, jego zastępcami: dra Ernesta Habichta i Filipa Liebermana. Na członków Rady nadzorczej wybrani pp. dr. Michał baron Jorkasch, dr. Bernard Tenner, Józef Kosecki, dr. Henryk Baczewski, Norbert Periberger i Leon Schwanenfeld. 16015.

Jak u nas tanieje?

Pod powyższym tytułem zrzucił nam Wiek Nowy w Nr. 5780, jakobyśmy pobierali za farbowa nie ubrania lub zarzutki marek 300, a za wyczyszczenie marek 150 do 17z.

Stwierdzam więc, że powyższy zarzut jest całkiem niesłuszny, abowiem mimo nader wysokich kosztów farb, chemikali i innych przyborów wykonuję na zadowolenie P. T. Publiczności roboty mnie powierzone podług niżej podanego cennika:

	Farbowanie	Czyszczenie
Ubranie męskie	Mk 170.—	Mk 90.—
Palto	„ 190.—	„ 100.—
Zarzutka	„ 160.—	„ 85.—
Kostium damski	„ 180.—	„ 100.—
Suknia	„ 130.—	„ 90.—
Plaszcz damski	„ 180.—	„ 80.—
Spodnica	„ 90.—	„ 60.—

Farbuje wszystkie kolory również w kolorze amerykańskim (Kaki). Farbiarnia J. Wandla Lwów, plac Bernardyński 15, Kantor przyjęć pl. Strzelecki 1. 17039.

DOWÓDZTWO OKREGU GENERALNEGO WE LWOWIE zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich obywateli polskich o oddawanie wszelkich szabli nowoczesnych, typu austr., niemiec. i t. d. zdalnych do użytku bojowego kawalerii.

Uprasza się o oddawanie wymienionej broni białej do miejscowych kolumn Placu (oficerów placu), gdzie zostaną wydane tymczasowe kwity rekwizycyjne, których wypłata nastąpi po ustaleniu cen przez Min. Spraw Wojskowych.

D. O. Gen. żywi nieopłonną nadzieję, że wszyscy P. T. Obywatele spełnią chętnie i możliwie najrychlej ten patriotyczny obowiązek przez oddanie bezużytecznej dla osób prywatnych broni przyoznają się, każdy w małej części do wzmocnienia armii w polu. — Szef Sztabu Thullie m. p. ppłk. 17037.

WIECZORY „WESOŁEJ MUZY” Z WARSZAWY. W sali Sokoła Macierzy w sobotę 10 bm. i w niedzielę 11 bm. odbędzie się dwa wieczory najwybitniejszych sił estradowych Warszawy. Cała Polska zna kreowane przez nich piosenki, melodie, klamace, śpiewy. p. Haniusz zasłynął jako pierwszy wykonawca „Ostatniego tangra”, „Żegnaj mi” i innych. p. Orleńska w operze poznańskiej nieznana pozostawała pamięć zwłaszcza świetna partya Butterfly. p. Wołowski jest twórcą muzyki popularnej „Wzry” babusi”. Program uświetnia ponadto tancerz-bosonogi, p. S. Dąbrowskiej, uczennicy S. Duncan i pp. Łazińskich, znakomitej pary baletowej. 17384.

NA KARTY CSLEBOWE oznaczone Nr. 4 sprze-
dawać się będzie chleb z białej maki o wadze 800
gramów w cenie 10 marek za bochenek.

W celu wykupna asygnat na chleb wzywa się
pp. kupców rejonowych, by zechcieli się zgłosić
w M. Zakładzie aprowizacyjnym a to pp. kupcy
rejonowi dziel. 1, 2, 3, 4 i 5. 6. lipca we wtorek zaś
pp. kupcy dziel. 6 pp. zarządcy konsumów i zakła-
dów dnia 7. lipca w środę. 17040.

WYDZIAŁ II. Sztabu D. O. G. w myśl rozka-
zu M. S. Wojsk. uprasza instytucje, stowarzysze-
nia itp. oraz osoby prywatne, które obecnie i daw-
niej zajmowały się sztuką wojskową o zawrót
mienie jakich wydawnictw nakładem własnym do-
konali w zakresie wiedzy wojskowej (druk, foto-
grafia itp.) a przedewszystkiem chodzi o regula-
miny, instrukcje, programy, statuty, rozkazy, czaso-
pisma itp. Uprasza się o rychłe złożenie wymienio-
nych wydawnictw w 2. egzemplarzach ewentual-
nie za wynagrodzeniem w Wydziale II. Sztabu D.
O. G. Referat prasowy. ul. Wałowa 1. 16, II. p.
między godz. 12 a 14:30. Apel ten odnosi się do
stowarzyszeń i osób, które działały na obecnym te-
rytorium D. O. G. tj. od pow. Niśko. Łanicut. Prze-
worsk. Brzozów. Dobromi. St. Sambor. Turka aż
po Zbrucz. 17038.

SEKCJA AMER. SKŁADNIC RATUNKOWYCH WE LWOWIE.

Amerykańska Składnica Ratunkowa we Lwo-
wie, ul. Bourlarda 5. wydaje obecnie paczki żyw-
nościowe tym, którzy otrzymają „Przekazy Żyw-
nościowe” Hoover'a od swych krewnych lub
przyjaciół z Ameryki.

Amerykańska Składnica we Lwowie jest jed-
nym ze źródeł dostarczających zapasy tej wielkiej
Warszawie, gdzie wydajność pracy przy pakowa-
niu paczek żywnościowych dochodzi do 2000 dzien-
nie. Inne Amerykańskie Składnice Ratunkowe miesz-
czą się: w Białymstoku, Krakowie, Warszawie,
Sosnowcu, Chełmie, Łodzi, Brześciu Litewskim,
Wilnie, Kowie i Mińsku Litewskim.

Akcja Amerykańskich Składnic Ratunkowych
ma charakter ratunkowy, z czego wynika, iż cie-
szy się ogromnem zaufaniem ludzi zainteresowa-
nych, niema na celu wyłączenia korzyści dla sie-
bie, otrzymuje też ogólne podziękowania, wyrazy
uznania i współudział najrozmaitszych instytucji
w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

System jest bardzo prosty. Każdy w Stanach
Zjednoczonych może pójść do dowolnego banku i
kupić dziesięć lub pięćdziesięć dolarów prze-
kaz, który następnie jest wysłany przez kupują-
cego do jego krewnych, lub przyjaciół w Polsce.

Natychmiast po okazaniu przekazu żywnościowego
i po utożsamieniu osoby posiadacza przekazu —
ilość żywności wymieniona w przekazie — zo-
staje wydana.

Następnie by możliwie jaknajbardziej rozsze-
rzyć pomoc tej organizacji — poinformowaliśmy
wszystkich agentów naszych, by przesłali pocz-
tówki z adresami do Ameryki, z prośbą o przysła-
nie przekazów żywnościowych do biura w Wa-
rszawie: Hotel Bristol, ul. Karowa. Pocztówki moż-
na otrzymać bezpłatnie w dowolnej składnicy lub
w Miejsowych Komitetach Pomocy Dzieciom.
Pocztówki te, są następnie przesyłane do Amery-
ki specjalną pocztą. W ten sposób pocztówki do-
kładnie zaadresowane, mają zapewnione prędkie i
pewne dojście do rąk adresata.

Tutejsza Składnica mieści się przy ul. Bourlar-
da 5, Lwów i otwarta jest od godziny 9 do 1 po-
łudniu. 17026

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

DZIŚ PREMIERA w kinoteatrze „CHIMERA”, ul. Akademicka 8. Od 8. lipca 1920.
HRABIA MICHAŁ romans w 5 akt, według słynnego dzieła Karola Hauptmanna. **KAPRYSY PIĘKNEJ ZUZU**
W głównej roli Fryderyk ZELNIK. — Nadto komedia: 17479

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. Wł. Helfer
Józef Rappaport
ulica Kopernika 3. 17179

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
17341

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. **dr. FRISCH**
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie prepa-
ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 17232

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryum Szpitala powszechn. mieści obecnie
na ul. Słowackiego 4, naprzeciw h. głównej poczt. 16482

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12
17340

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund.
ord. 11—11 1/2—5 Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
17352

WOLNE POSADY

Modelka potrzebna.

Zgłoszenia art.-malerz, Lwów, ul. Torosiewiczza
15, V. piętro, między godz. 5—6 popołudniu.
17416.

PRAKTYKANTA do księgarń lub biura księgarskie-
go poszukuje „Lektor” Lwów Mikołaja 23. II. p.
Zgłoszenia osobiste ze świadectwami szkolnymi.
17401

Dziewczyna lub chłopak
do roznoszenia gazet potrzebny(a)
od 15. lipca do Biura dzienników
Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7.
17453

SPÓŁKA „Brodę” przyjmie natychmiast rutyno-
waną się pomocniczą do buchalterii. Reflek-
tanci względnie reflektantki zechcą zgłosić się
osobiście w biurze Spółki, Podlewskiego 8 —
między godziną 1 a 2 w południe. 17260

PORZEBNY HANDLOWIEC tylko z bardzo do-
brymi referencjami. Zgłoszenia: Chorążczyzna,
11 a. I. p. 17306

RESTAURACJA Jägera przy ul. Mikołaja 1. 11
poszukuje młodego, zdolnego kucharza z do-
brymi świadectwami. 17309

POSZUKUJE SIĘ ZARAZ inteligentnej stenogra-
fistki i młodego urzędnika ze znajomością bu-
chalterii do wielkiego przedsiębiorstwa przemys-
łowego we Lwowie (katoika). Oferty wraz
z curriculum vitae prosimy pod M. Z. T. w A-
gencji „Prac”, Chorążczyzna 6. 17155

UCZNI do rzemiosła kowalskiego i stelmarskiego
przyjmie fabryka wozów i powozów Henryka
Chłupera i syna, Zielona 45. 17128

POSZUKUJE SIĘ zdolnego cukernika do wyrobu
towarów cukierniczych. Pierwszeństwo mają
koncesjonowani. Warunki korzystne. Ewentual-
ny udział w zysku. Zgłoszenia między 1—3,
ul. Kollataja Nr. 1. I. piętro, oficyny, drzwi 17
16999

MŁODE inteligentne panienki do wydawania ksią-
zek poszukuje „Lektor” Lwów Mikołaja 23, II. p.
Zgłoszenia osobiste ze świadectwami szkolnymi.
17400

DOZORCZYNI (lub bezdzietni) zaraz potrzeba. Ly-
czakowska 11, o 4 ppół. 17355.

PANNA uczoniona w szyću zaraz potrzebna zgo-
szenia konfekcyi damska. Szumlańska Sakramen-
tek 30, I. p. 17367.

Służący, młodszy, trzeźwy i rzetelny, znajdzie
stałe zajęcie w fabryce futek Na Bajkach 11.
17222

WOŻNY albo starszy chłopak poszukiwany na-
tychmiast. Syndykał. Bielowskiego 5. 17279

PRAKTYKANT potrzebny zaraz, fryzjer Michał-
ski, Żybkiewicza 49. 17280

POSZUKIWANI: rzadca ekonomiczny, leśniczy,
ogrodnik szofer do pługa, stawnicz, boni-
Polki, fiogblank, Niemka z polskiem, kucharki-
pokołowe, wiele sil nauczycielskich, kasyerka.
Biuro Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki
1. 3. 17277

POTRZEBNA służąca do wszystkiego Kochanow-
skiego 11 a mezanin. 17366.

KOBIETA inteligentna mająca swoje utrzymanie
otrzyma mieszkanie za małą usługę domową.
Zgłoszenia do Wieku pod „Poważny”. 17356.

POSZUKUJE SIĘ większej liczby pracowników do bi-
lel bielizny i skromnej krawieczyny na stałe do
pracowni N. U. Z. A. Pierwszeństwo mają rodziny
urzędników; zgłaszać się w sklepie WP. Kucza-
bińskiej sklep naprzeciw kościoła OO. Jezuitów
17031.

PANNY piszącej biegle na maszynie i znającej do-
kładnie stenografię polską poszukuje natychmiast
Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie Akademi-
cka 4. 17033.

DZIEWCZYNA do nauki krawieczyny potrzebna
za dobrą opłatą M. Huget Mikołaja 11. 17406.

SOLICYTATOR NOTARYALNY potrzebny, możli-
wie rutynowany. Warunki korzystne. Zgłoszenia
Notaryat Rawa Ruska. 17412

ROZMAITE

Intendantura O. G. Lwów, rozpisuje nabywanie

Konkurs

na dostawę:

- 1) dla Wojskowego Okręgowego Urzędu Gospodarczego Lwów: a) 30.600 q siana — b) 30.600 q słomy, c) 7590 q słomy;
- 2) dla W. U. G. w Przemyślu: a) 28.000 q siana, b) 28.000 q słomy, c) 4290 q słomy;
- 3) dla W. U. G. Stanisławów: a) 3600 q siana, b) 3.600 q słomy i c) 1.650 q słomy;
- 4) dla W. U. G. Złoczów: a) 8.400 q siana, b) 6.400 q słomy, c) 900 q słomy;
- 5) dla W. U. G. Jarosław: a) 10.800 q siana, b) 10.800 q słomy, c) 1.980 q słomy;
- 6) dla W. U. G. Tarnopol: a) 666 q siana, b) 666 q słomy i c) 495 q słomy;
- 7) dla W. U. G. Strzyż: a) 1368 q siana, b) 1.368 q słomy i c) 990 q słomy;
- 8) dla W. U. G. Brzeżany: a) 954 q siana, b) 954 q słomy i c) 528 q słomy;
- 9) dla W. U. G. Sambor: a) 1000 q siana, b) 1000 q słomy i c) 825 q słomy;
- 10) dla W. U. G. Kołomyja: a) 1800 q siana, b) 1800 q słomy, c) 1980 q słomy;
- 11) dla W. U. G. Czortków: a) 1214 q siana, b) 1214 q słomy i c) 660 q słomy.

Powyżej pod a i b podane ilości muszą być dostarczone w czasie od dnia 1/X. 1920 do 1/X. 1921 mniej więcej w ratach miesięcznych.

Podane ilości pod „c” muszą być dostarczone w terminie 1—5/X. 1920 w 1/3 reszta zaś w okresach trzymiesięcznych, a to 1-go do 5-go każdego kwartału.

Wniezione oferty muszą zawierać prócz cen jednostkowych ilość i jakość oferowanego siana i słomy pochodzących ze zbioru 1920, w stanie prasowanym loco wagon—ilość stacyi załadunkowych.

Pierwszeństwo przy rozstrzygnięciu ofert mają producenci. Odpowiednio ostoplowane oferty należy wnosić do dnia 31/VII. 1920. do Intendantury O. G. Lwów, Ochonek 4.

Równocześnie z wniezieniem oferty należy złożyć w Wojskowej Kasie O. G. Lwów wadium w papierach Polskiej Pożyczki odrodzenia w wysokości 5%, od wartości zaoferowanego artykułu, które w razie przyjęcia oferty po uzupełnieniu tegoż do wysokości 10% zatrzymane będzie tytułem kaucyi dotrzymania warunków zawrzeć się mającej umowy.

Wadium w razie nie przyjęcia oferty zwrócone będzie po okazaniu kwitu depozytowego. Przy pomylkach cyfrowych uważać się będzie za aktualne cyfry słownie wyrażone.

Szef Intendantury:
HUBER m. p.
17035
general podp.

PRACOWNIA krawiecka przyjmuje szycie najnowszymi fasonami i wszelkie przeróbki szybko i tanio. Leśniewicza 8, parter prawy. 17462.

PODRABIANIE i podszywanie podłóg szybko i tanio w pracowni ul. Pińska 27 parter na prawo w podwórzu. 17444.

SAD dworski w Strykowie pod korzystnymi warunkami do wynajęcia. Wiadomość dr. Huber, Sykstuska 16 popoł. 17445.

BIURO przewozowe Theemana ul. Rutowskiego 7 I. piętro skutecznie transporta przesiedleńców w całym mieście 5 do 9 metr. 17480.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SARNIUKA mł. żółty, oswojonego, sprzedam. Kustr., Głęboka 25. 17400.

POSZUKUJE się zaraz codziennie do 50 litrów świeżego mleka sklep Korajówka 8. 17451.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, obszerne atelier i pracownia ewent. z pięknym mieszkaniem w pierwszorzędnym miejscu we Lwowie tylko dla Polaka do sprzedania. Zgłoszenia Zakład Herra ogłoszeń ul. Jagiellońska 1. 7. 17452.

SPRZEDAM kostium damski i ubranie męskie Szapieży 23, II. p. 5 od 3 do 5 popołudniu. 17454.

PIANNO oraz automat muzyczny sprzedam względnie wypożyczę restauracji Pańków Zimorowicza 1. 6. 17457.

INSTRUMENT uniwersalny i drewny sprzedam okazyjnie. Pańków Zimorowicza 6. 17458.

FUTRO miastowe komiśowe sprzedam za 3800 marek, Finkel pl. Krakowski 10. 17459.

UMYWALNIE marmurowe i wsparte futro podróżne sprzedam Kessler Akademicka 12. 17460.

OKAZYJNIE do sprzedania pod I. 2 ul. Młkowskiej II. piętro drzwi naprzeciw schodów 2 szafy orzechowe, umywalka z marmurem 2 szafy nocne i konsola z marmurem. 17464.

MAJĄTKI ziemskie od 100 do 500 morgów kupuje z budynkiem lub bez we wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia inż. Edward Winiński Strzyż Jagiellońska 16. 17468.

BLACHA pocynkowana dachowa Prima do nabycia u firmy Cwennarski Lwów Staszica 5. 17470.

NAJLEPIEJ i najtaniej kupić można wyroby bielizny i bielizny oraz emalowane u firmy Cwennarski Lwów, Akademicka 21. 17471.

KILKA lodówek własnego wyrobu solidnie wykonanych u firmy Cwennarski Lwów, Akademicka 21. 17472.

DO SPRZEDANIA sukna, kapelusze, buciki, bluzki i drobniactwo. Akademicka 12, II. p. od 4 do 5. 17476.

SPRZEDAM motor 30 koni na prąd miastowy 110 volt. Płg taśmowa kombinowana. Zgłoszenia Kołbuszewski Miodkiewicza 22. 17447.

MEBLE prawie nowe i maszyny nożne do szycia do sprzedania. Wiadomość w Adm. 17449.

SPRZEDAM wille pietrową z ogrodem stajenka, bez lokatorów zaraz do zamieszkania. Wiadomość Zielona 38 drzwi 6 od 2 do 5. 17450.

PIERŚCIEN z brylantem ćwierćkarat. morderce roszarowe, obrotowa, lustro duże, krzesła, fotel, stół do szach „Steuer” 6'35 z naboiami do sprzedania. ul. Maryi Magdaleny 1. 3, parter drzwi Nr. 3 od 4 do 7 wieczorem. 17477.

KILKADZIESIAT akwarelek dobrych sprzedam adres w Administracji. 17482.

5 REALNOŚCI na Zalesianiu od 85 do 200 tysięcy, cztery na Kłopotowie od 90 do 100.000, cztery, około 1 listopada po 85, 125, 185, 200 tysięcy. Wille 400, 550, 650 milion do trzech milionów kamienice od 350 tysięcy do 3 milionów marek sprzeda Popiel Górska 5 od 3 do 5. 17483.

DO SPRZEDANIA oficjalne ubranie brukselskie u Szumskiego Sokół 2. 17465.

DO SPRZEDANIA frak na jedwabiu na tęższego mężczyznę, bluzka czarna koronkowa, szorty amerykańskie do froterowania, kanapka klubowa zamienię na otomanę. Potockiego 64 III. p. od 9 do 10. 17466.

KUPUJE świeczniki elektryczne i gazowe telefony indukcyjne oraz wszelkie materiały elektryczne sprzedam samochód na cztery osoby „voltage” K. Pompa Jagiellońska 16 I. piętro przez podwórzo. 17467.

DO SPRZEDANIA dwa wozy jeden frankowy jeden meblowy, wiadomość biuro przewozowe Theemana Rutowskiego 1. 7. I. piętro. 17481.

PARNIA POKOJOWA W DOBRYM stanie do sprzedania. Dekerta 24, I. p. drzwi 16 17194.

DO SPRZEDANIA rzeźba lałowa na Mazurówce 1. 3. Cetnarowska. 17187.

BUCIKI męskie Nr. 39 i sweter przedwojenny do sprzedania, Długosza 1 (Sklep). 17188.

WOLNE POSADY.

Instytucja bankowa poszukuje woźnego.

Zgłoszenia pisemne na ręce WPana T. Krzysztofowicza, Lwów, ulica Sokół 4, II. piętro. 17295.

URZĘDNIKÓW agronomicznych sekretarza redakcyjnego, pomocników buchalterskich, boni, kluczników, gospodyń, panien służących kucharek pokojówek, dziewcząt do wszystkiego lokali, gajowych, karbowników poszukuje Agencja Kształtowania Kopernika 19. 17440.

BLACHARZY zdolnych potrzebuje firma Cwennarski Stanisław Lwów, Staszica 5. 17473.

Warsztaty rymarskie, ulica Janowska 21,

poszukują kwalifikowanych rymarzy

na dogodnych warunkach. — Zgłaszać się między 8 a 12 godz. przedpoł. u majstra warsztatu. 17379.

ZDOLNE robotnice znajdują zajęcie we fabryce chemicznej Alembeków 5. Zgłoszenia tamże od godz. 3 do 5. 17424.

POSZUKUJE dochodzącej kucharki ze świadectwami dr. Wełn Kopernika 3. 17426.

BIURO wydawnicze Lwów Sykstuska 16 poszukuje wszelką służbę dworską ekonomów zaraz, buchaltera z podwójną buchalterią poszukuje zaraz na folwark gospodyni z gotowaniem. 17428.

Monterów zdolnych do montowania maszyn, lokomobli, motorów Diesel itp. — Samodzielnego ślusarza ze swoim narzędziem do przeprowadzenia akordowych napraw lokomobli, maszyn rolniczych itp. — Zdolnych kłowników do plugów parowych i benz. przyjmie firma „PION”, Lwów, Lwowska 45. — Reflektuje się tylko na sumiennie jednostki, które mogą się wykazać dobrymi świadectwami i referencjami. 17267.

PAŃSTWOWY Zakład dla umysłowo chorych w Kułparkowie przyjmie natychmiast dwie rutynowane męskie siły kancelaryjne. Zgłoszenia w Zarządzie Zakładu. Dyrektor Zakładu dr. Władysław Kohlberger. 17337.

POTRZEBNA lepszemu niemu do chłopczyka półtora rocznego. Zgłoszenia w składzie wędlin, ul. Krakowska 1. 17248.

RFYZYERSKIEGO zdolnego pomocnika oraz chłopca do praktyki przyjmie zaraz frzyzer Hotel Krakowski. 16793.

CZELADZI kowalskich i stelmarskich poszukuje fabryka wozów i powozów Henryka Chaurona syna Zielona 45. 17129.

PRZYJERKA DAMSKA z pensją 50 proc. zostanie zaraz przyjęta. Zakład frzyzerski Rudolfa Pürtzla, Lwów, ulica Akademicka. 16088.

DOZORCA ZONATY i wartownik nocny czynny, będący przyjęty do Szpitala Izraelickiego. — Ulica Rappaporta 8. 17327.

INTROLIGATORNIA Jana Hawaka ul. Fredry 6, przyjmie praktykanta. 17392.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO dnia 2 lipca t.m. o godzinie 5 popołudniu złotą bransoletkę ze zegarkiem w przechodzie przez placzyk z lewej strony boiska Sokola na Cetnarówce. Rzetelny oddawca o brzmieniu sów, nagrodę w aptece pod Sokolem ul. Lyczakowska 57. 17304

PRZECHODZĄC z pl. Akademickiego przez ulicę Fredry do tramwaju KD zgubiono ewidencja z futerałem. Laskawie znaleźć odda za wynagrodzeniem Piekarska 1 c m p. Rosyika. 17370.

DNIA 3. czerwca przechodząc ulicą Sykstuską do Listopada zgubiono portfel z zawartością 2500 marek papiery wartościowe i dokumenty. Uczelwy znalazła laskawie zwróci portfel z papierami bez pieniędzy Herman Hęchler ul. Lyczakowska 1. 17362

MALŻEŃSTWA

POZNANŹCZYKI Dwóch przystojnych kalerów 25 i 26 lat blondyn i ciemno blondyn posiadają także gotówkę i posadę. pragną dla braku znajomości zapoznać się z panienkami z dobrem wychowaniem i gotówką, cel matry. Dla pań które pragną się zgłosić dajemy stałą dyskrecję, do Wieku Nowego pod „W. W. kometa”. 17456

OSOBA inteligentna sympatyczna polka, wyjdzie za mąż za nieczyzną na stanowisku do Wieku „Lipiec”. 17463.

NAUKA

SEMINARYJALNEJ MATURY kurs powtarzający zaczyna się 7. lipca. Zgłoszenia przyjmują: Sekretaryat Ogniska, od 7-8 lub Bema 27 — I p. 17216

WYDZIAŁOWEGO egzaminu kurs powtarzający z trzech grup rozpocznie się dnia 20. lipca. — Zgłoszenia przyjmują: Sekretaryat Ogniska — Gmach Skarbka, od 7-8 wieczorem. 17215

UCZEŃ kl. VI g. ma, udzieli lekcji — chętnie na wieś. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Uczeń”. 17214

KURS EGZAMINU ławnikowskiego przez sierpień Zarząd Zacharjowicza 3. 17413

ZA WYPOŻYCZENIE nożnej maszyny do szycia u dzieł lekcji gry na skrzypcach fortepianie lub do szkół nauczyciel muzyki, akademicki lub mieszczańskie wynagrodzi. Zgłoszenia do Administracji pod „Maszyna”. 17442.

Honores. SZKOŁA KROJU „Stefania” Lwów, ul. Szaszkiewicza 6, naprzeciw żandarmerji, wyucza zawodu krawiectwa damskiego najlepszym nowoczesnym krojem. — Przyjmuje suknie do akrojenia i fastygowania po cenach umiarkowanych. 17474

MIESZKANIA I SKLEPY

SZUKAM małego mieszkania, wskazanie zapłacę, Jabłonowskich 2, drzwi 10. 17485

SZUKAM 1 lub 2 pokoje z kuchnią, wskazanie zapłacę, Jabłonowskich 2, drzwi 10. 17484

DWA pokoje, kuchnia, łazienka umeblowane, pianino na 2 miesiące do wynajęcia ul. Sodowa 4 (Potockiego) H. p., na prawo. 17455

LETNIE mieszkanie w Borkach Dominikańskich tuż za Brzuchowicami, wypróbowane, młde, obok lasu odnajmę zaraz. Wiadomość w Administracji Wieku od 8 do 10 rano tylko do piatku. 17386

POKOJ elegancko umeblowany z komfortem, osobnym wejściem od 1. lipca do wynajęcia. Leona Sapiehy 67. III. p. lewa strona. 16408.

DO WYNAJĘCIA willa o 7 do 10 pokojach, zupełny komfort, częściowo umeblowana, ogród, wiadomość w Reklamie Prasowej Cherażczyzna 7. 17469

DWA POKOJE kuchnia za wikt dla jednej osoby Stryska 16 od 1 do 2 Świdarska. 17353.

POSZUKUJE SIĘ domku do wynajęcia 2 pokoje kuchnia stajnia i ogród, może być na przedmieściu. Zgłoszenia do Administracji Wieku pod buchalter. 17403

POKOJ przy rodzinie, dla pań do wynajęcia. Tarnowskiego 12 prawy parter. 17417.

2000 MAREK dam za wyszukanie lub odstąpienie z pokoi z kuchnią. Zgłoszenia pod „A. S.” 17429

POKOJ przy rodzinie zaraz do wynajęcia wiadomość ul. Rzeźbiarska 1 a, I. p. drzwi na lewo od godz. 1 do 3 i od 7 do 8. (X) 17403

LOKALU na biuro i magazyn papieru poszukuje się w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny i obywateli do Zarządu Drukarni Wł. Łozńskiego, Czarnieckiego 12. 16986

DAM WYSOKIE WYNAGRODZENIE za wskazanie lub odstąpienie mieszkań z 3 pokojami z kuchnią. Zgłoszenia do adwokata Dra Katza ul. Kofaraja 6. 17310

ZA 2 POKOJE Z KUCHNIA komfort zapłacę czynsz prowiantem. Pośrednictwo sówicie nagrodzę. „A. F.” Wiek Nowy 17185

SKLEP i mieszkanie zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Administracji. 17282

MAGAZYN obszerny do wynajęcia. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Brjicki, Kościuszki. 17343

2 POKOJE Z KUCHNIA przy ul. Kaszelańskiej (b. Oródeckiej) zamienię na 1-2 pokoje z kuchnią w mieście. „Zamiana mieszkań” Administracja Wieku. 17201

URZĄDZONY lokal na pokój do śniadań w śródmieściu do odstąpienia tylko katolikowi. Wiadomość „Owocarnia” Rutowskiego 24. 17374

PRZYJME inteligentną osobę na mieszkanie tylko na czas wakacyjny, elektryka gaz, wspólna kuchnia wiadomość w Administracji Wieku. 17376.

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA osoba znająca się na szyciu poszukuje zajęcia wraz z utrzymaniem od 15. bm. Może również w welnych chwilach być pomocną w gosp. domowym. Laskawie zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod „Chętna”. 17369

PANNA inteligentna przyjmie posadę za gospodynią w kawalerii lub wdowca. Zgłoszenia pod Julia. Poste restante Rzeszów. 17032.

AGRONOM z długoletnią praktyką w większych majątkach na Podolu uciekisz do M. Polski przed bolszewikami chętnie przyjął podobną posadę (tj. zarząd majątkiem (ami) w okolicach tułajskich ostatecznie zarządu domem w m. Lwo wie. Adres Wiek Nowy dla uchodźca W. P. 17398

PANNA z prowincji przyjmie szyć w domach prywatnych, lub jako towarzyszkę do starszych dzieci. Laskawie zgłoszenia ul. św. Marii 8 drzwi nr. 21. 17435.

MŁODA inteligentna wdowa poszukuje posady do samostanego zarządu domu zajmując się dziećmi Wiek Nowy „Przyszłość”. 17368

POSZUKUJE miejsca do perzadnej większej krawalicy dozorczyni M. S. Wiek Nowy. 17373

POSZUKUJE jakiegokolwiek posady, zgłoszenia do Administracji Wieku „Natychniast”. 17377.

MASZYNISTA ślusarz mechaniczny z długoletnią praktyką z wieloletnich zakładów produkcyjnych, browar młynowy drożdżarnie rozumie się na wszelkich reperacjach, poszukuje posady natychmiast także i pośrednictwo za wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod maszynista. 17380.

OSOBA starsza inteligentniejsza poszukuje miejsca jako gospodyni, umie bardzo dobrze gotować. Pójdzie chętnie za małe wynagrodzenie. Pisz na dobre traktowanie. Zgłoszenia „Okazje legiti. Nr. 2942” do Administracji Wieku 17200

OSOBA młoda energiczna z 8 praktyką gospodarczą na folwarku, poszukuje odpowiednią posadę. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Samo dzieła”. 17330.

SŁUŻĄCA umie gotować, prać, prasować, rozumie się na gospodarstwie wiejskim z czteroletnim chłopczykiem poszukuje posady w mieście albo na wiaza. Kochanowskiego 52. Krasifiska, u dozorczyni. 17192

DWÓCH SZOFERÓW zdolnych mechaników, wolnych z wojska obeznają posadę w większym przedsiębiorstwie handlowym lub transportowym. Może być i na prowincję. Laskawie zgłoszenia do Administracji Wieku pod „L. 612”. 17209

DWIE MŁODE przyjaciółki 18 i 20 lat szukają posady na wiaza najchętniej w Poznaniu do dworu. Mogą być pomocne przy gospodarstwie lub też jako nauczycielki do młodszych dzieci. Zgłaszać: Kłoczowska, Lwów, św. Zofii 1. 3 17184

ZARZĄDCA dóbr gospodarczych poszukuje zaraz posady. Bliższa wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń A. Cieplera, Tarnopol, Wałowa 2. 17024

OSOBA STARSZA inteligentna, moczliwa i zdolna szuka zajęcia lub umieszczenia w obywatelskim domu: umie gotować szyć i naprawiać. Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod I. S. (X) 17218

30-LETNI zwrotny podoficer rachunkowy, praktyka biurowa i niższe gimnazjum, poszukuje posady. Zgłoszenia: Adm. Wieku pod „S. H.” 17218

ASYSTENT FARMACJI poszukuje posady lub zastępstwa w Małopolsce. Zgłoszenia z warunkami Kwiciński, Lwów, Jabłonowskich 2. 17486

WOLNE POSADY

MUNDANTKE zaraz przyjmie dr. Hufles Podlewskie go 9. 17446

POTRZEBNA służąca do wszystkiego Ochronki 11 a II. p. drzwi 12. 17448.

ZDOLNI ślusarze i łokarze potrzebni zaraz Zamarszynowska 29. 17451

OSOBA inteligentna do 11 miesięcznego dziecka stanie natychmiast przyjęcia. Zgłoszenia Lwów wiczowa, Wólka 12. 17436

BIURO Asnyka 8 poszukuje capera, chłopaka do sklepu, panobka, bufetową młodą do praktyki, bufetową, służącego, sług do wszystkiego, kucharza, kawiarnię, kucharkę, kucharkę, kelnera, kelnerkę kilka pań do biura, spółnika do prowadzenia bufetu kolejowego, sprzeda sklep spożywczy. 17478.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Hurtownie i detalicznie

DEKSTRYNE
pierwszej jakości poleca najtaniej
Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, ul. Akademicka 1. 3. 17409

SPRZEDAM strzelbę teszmurówką bez kurków —
torbę ładunki, przybory myśliwskie za 8.000
Wł. Władomę: ul. Długa lwowska (Polska)
26, I. p. 17230

FORTEPIANY, piany znakomite sprzedam. Pańska
21. Hanak. 17226

PIEC kąpielowy gazowy i siatkę do koka sprze-
dam. Adres w Administracji. 17228

OBRAZY malarzy polskich sprzedam. — Adres
w Administracji. 17229

SAMOWAR mosiężny na 18 szklanek w dobrym
stanie do sprzedania. Wiadomość z grzeczności
w drogueryi W. P. Izerskiego przy ulicy L.
Sapiehy 71. 17290

Spieszcie, bo tanieje!
SZTUCZNE ZĘBY
nawet połamane, złote mostki, placąc, jak naj-
mniejszej kupuje
Skład przyborów dentystycz.
Leona Sapiehy 24, drzwi 8 (Dom Singera)
Przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy.
Tylko krótki czas! 17410

2 P. KAMIENICE przy ul. Kaspra Boczkowskiego
(boczna Gródecka) za 275.000 sprzedam. Dług
50000, potrzebna gotówka 225.000. Kurkowa 24 —
parter prawy, od 2-4. 17291

MASZYNA do krajania papieru w dobrym stanie
do sprzedania. Wiadomość: Fabryka tutek „Owo
Vadis”. Lwów, Krasińskich 18 A. 17313

BUTLE sprzeda Fabryka Korków. Ormiska 12.
17314

KOSY w większej ilości. naczynia jane emalia-
wane. cyrkularki we wszystkich wielkościach,
kółka skrętna narzędzi i żołników. sprzedam firma
Antoni Haiski. Lwów, Sobieskiego 3. 17210

PAJAK trzyramienny z żarówkami mosiężny. —
piękna robota, kuchenkę gazową, prawidła do
butów, makietę rzeźbą roboty, obraz olejny. —
piękny garnitur na biurko itp. rzecz sprzedam.
Tarnowskiego 15, II. p. a. sprawo, od
godziny 2-4 17246

DO SPRZEDANIA: 2 kasy kontrolne National w
dobrym stanie. w tym jedna elektryczna. Wła-
domość w Administracji. 17252

KUPIĘ 10-15 cystern benzyny
z pozwoleniem na wywóz do Czecho-Sło-
waeyi ewentualnie też inne produkty na-
ftowe, które jednak musiałyby zawierać
co najmniej 50-60% benzyny.
Zgłoszenia ulica Miłkowskiego 11, drzwi 3,
parter, od godz. 1-3. 17441.

LOKOMOBILA PAROWA
Marath-Praga, 35 HP, na kołach, dwucylindrowa,
kompletna w bardzo dobrym stanie do sprzedania.
— Wiadomość Wł. Prydzian, ulica Łobzowska
12, Kraków, od 1 do 2 popołudnia. 17036

PRZYBORY ślusarskie, kowalskie, maszyny cał-
kiem nowe jak również naczynia zaraz do
sprzedania. Pańska 15, I. drzwi na prawo 17293

DO SPRZEDANIA fotel na kółkach dla chorvch Jan
Karabik pracownia stolarska (Chorążczyzna) 11.
17372

SPRZEDAM duże maszyny nożne i jedną ręczną
plac Maryacki 5, III. piętro Krawczyński. 17376

MASZYNA do szycia „Singer” (ręczna) i kostium
czarny do sprzedania. Wiadomość św. Józefa 4,
I. p. na lewo. od 3 do 7. 17381.

FARBY DRUKARSKIE ROTACYJNE
KRAJOWA FABRYKA
FARB DRUKARSKICH
„CZAR”
Przedstawicielstwo i wyłoz. sprzedaż:
MAURICY RIEDEL I S-KA
Łódź, Zawadzka 19. 17019

UWIERZY TO KTO? Za 125 mk. meszty białe,
sandalki dziecięce po 250 mk. bluzki crepe de
chine białe z reversami 550 mk. szlafroki sukien-
ki białe damskie i dziecięce. swetery, kombi-
nye i leniuszki po cenach bardzo przystępnych
Marya Kary. Skarbkowska 4, naprzeciw Filha-
monti. 16838

MARKI POCZTOWE polskie, ukraińskie i zagran-
czne kupuje w każdej ilości „Filatelista” Lwów
Kościuszki 1. 17156

OKAZYJNIE do sprzedania 1 para półbucików mę-
skich boks. Nr. 43, 1 para półbucików damskich
boks Nr. 38 mało używane. 1 bluza kamgar. czar-
na i 1 bluza suka. czarne na słusznego studenta.
Wiadomość Lwów, droga Lubieńska 17. od 4
godz. popołudniu. 17394

Z POWODU WYJAZDU sprzedam interes szewski
Wiadomość Potockiego 34. 17395

OKAZYJA! Lodownia duża tanio, biurko orzechowe
obrazy, etażerki Wincentego Pola 3 drzwi 4 od
2 do 4. 17396.

SREBRO stołowe na 12 osób komplet w skórzanej
kasecie, tacę srebrną sprzedam Wincentego Pola
3, drzwi 4, od 2 do 4. 17397.

BRACZ, laska srebrna tulska palta, bluza jedwab-
na obraz, sukienka płocienna Śniadeckich 9 I. p. na
prawo. 17402.

UBRANIE sportowe, płocienne, bardzo piękne dla
młodzieńców lat 17 sprzedam niedrogo, ul. Magda-
lewy 3, drzwi 7. 17404.

RASOWA jałówka i cielę do sprzedania Zosiówka
1. 78. 17407.

ANGLEZ czarny z kamizelką na jedw. podszyciu do
sprzedania Rosemnan Akademicka 26. 17433

FORTEPIAN Petrofa i rzeźbę artystyczną z mar-
muru kararyjskiego z postumentem sprzedam.
Sapiehy 9 drugie piętro na lewo. 17437.

KOCIOŁ miedziany duży tanio do sprzedania Se-
rafin Sienkiewicza 5. 16992

DO SPRZEDANIA fortepian i garnitur salonowy.
Dwernickiego 11 a 7 drzwi. 17225

DO SPRZEDANIA garnitur klubowy skórzany. —
Oferty do administracji pod S. G. 17224

ROZMAITE.

Ważne dla krawców!

Wzywa się niniejszem PT. członków do
odebrania przydziału węgla w składowni
Friedmana, Rzeźnicka 16, najdalej do
dni 3, ileż w przeciwnym razie Stowa-
rzyszenie nie bierze odpowiedzialności za
całość przydziału. Wydawanie węgla od 9
do 12 rano i od 3-6 popoł.

17431. Stowarzyszenie przemysł. krawców.

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją
ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Luthowska. 17443

WAŻNE DLA PAŃ i Panów! Przyjmuje kapelusze
męskie i damskie do przeprasowania według
najnowszych fasonów i wykonuje w jaknajkrót-
szym czasie Jakób Gottlieb Lwów, pl. Strzelecki
1. 15. 17399

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę tymczasowego
zwolnienia opiekującą na nazwisko plut. Julia-
na Miszyczyszyna. 17406.

PRZEŁOŻENSTWO rymarzy śłodarzy i kuferników
zawiadamia swoich członków by się zgłaszali po
przydział węgla za czerwiec. 17418

SAD do wynajęcia. Zgłoszenia pod „A. S.” 17430

WÓZEK dziecienny wypożyczyć za prowianty lub 50
marek miesięcznie wiadomość sklep Rosemnan-
na Akademicka 26. 17432.

Szwajcarskie zegarki różnych sy-
stemów o-
trzymała firma zegarmistrzowska **MARYAN**
DAJEWSKI, Lwów, Akademicka 20. 16681 A

Szczawnica. Szczawy alkaliczno-sło-
ne (7 zdrojów), Zakład
Inhalacyjny, Łazienki.

Sporo jeszcze wolnych mieszkań.

Stacya kolejowa Nowy Targ lub Stary Sącz,
Komunikacja od obydwóch stacyi codzień au-
tobusami Krak. Spółki automob. lub fiakrami.
15691

EGZAMINOWANA AKUSZERKA poleca się pa-
niom i udziela porad pod dyskrecją. K. L. —
ulica Krasińskich 5. II. p. na lewo, gmach sta-
nej Dyrekcji kolejowej. 17116

KAPELUSZE i woale żałobne, modne i tanie poleca
M. Topolnicka Kopernika 1, nad apteką Miko-
lascha. 14651

MURARSKIE roboty, rekonstrukcyi domów, ka-
nalizacyi przyjmuje pod gwarancją. Przedsię-
biorca Antoni Kłecan Jablonowski 20. 17317

OBEJME administracyę domu. Zgłoszenia pod
„Administrator” do Administracji Włoku. —
17308

WYPOŻYCZALNIA ubiorów na wesele, zabawy,
egzamina, pogrzeby audycyone Sorański Lwów,
Podwale 1. Wława 31. 16766

POŚREDNICTWO korzystnego leupna fortepianu.
pianina wynagrodza, Panków Zimorowicza 1. 6.
16993

CHŁOPCZYK 6-letni zdrowy, ładny, do oddania
na własność. Kopernika 27. 17237

POSIADAJĄCYM brodawki poradzę. Wynagro-
dzenie tylko po skutku. Jelfa, pl. Bernardyński
15, „pod Marseni” pomiędzy godz. 3 a 6.
16623

WDOWA kałeka przez auto przejechana z trojgiem
małoletnich dzieci brak środków do życia prosi
Serc Miłosiwych o łaskawe datki. Gregorowicz,
Lwów, Paulinów 1. 17434

KUPNO I SPRZEDAŻ

2 **MARKI KOSZTOWE**
100 SZTUK TUTAJ
AIDA
TANIEJ w pianinach
niż w podobnych.
! JAKOŚĆ TĄSAM!
15791

FORTEPIAN KRÓTKI krzyżowy Fritz sprzedam
Polna 19 w podwórzu na lewo, zgłoszenie od 4
do 6. Cena 25.000 marek. 17383

SZPICE białe do sprzedania Śniadeckich 3 parter
prawy. 17385.

PRZYCZEPKA dwukółowa do auta zupełnie nowa
do sprzedania. Chęrczyzna 11. I. p. 17387.

DO SPRZEDANIA urządzenie pracowni krawie-
ckiej. Wiadomość. Małcka 20. I. p. od 10 do 12
rano. 17389

INŻ. SŁOWIK Żółkiewska 94. kupi zniszczone mły-
ny, tartaki, gorzelnie i stare żelazno w każdej
ilości. Przyjmie giserów i kowali. 17390

FORTEPIAN „Fritz“ jest do sprzedania z po-
wodu wyjazdu. Wiadomość w administracji
pod „Fritz“. 17236

PIECYK GAZOWY do łazienki, piecyk żelazny
(Dauerbrand), futro męskie do sprzedania. —
Wiadomość: u dozorczy, Senatorska 6, od 3—4.
17234

Codziennie świeże **masło, ser, jajka**
poleca główny skład KAWY i HERBATY
Józefa MUSILA
Lwów, ulica Batorskiego 32. 12526

SPRZEDAM zaraz tylko polakowi renomowane
przedsiębiorstwo istniejące od lat 33 we Lwo-
wie, przynoszące obecnie około 20 proc. dochodu.
Zgłoszenia listowne pod Lt. W. A. w Admini-
stracji. 17364

SPRZEDAM sypialnię, jadalnię, stoły, kredens po-
downie rozmaite mebli. Sądowski Leleweja 6.
17363

KAMIENICA II. p. komfort 10 okien frontu ul. Po-
tockiego za 700.000 marek. Willa z wojennym po-
mieszkaniem zaraz za 350.000 marek Izraelci do
puszczenia do kupna. Wiadomość ul. Siodowa 4
parter Tarnowski. 17350.

Fabryka farb i ultramaryny
Ch. Perlmutter 15667
Lwów, Słoneczna 26, poleca swój wyrób:
najlepszą i najwydajniejszą farbę do wagna
„OOOO z Kurka“
najlepszą i najwydajniejszą farbę do
bielizny w proszkach, w woreczkach,
w gątkach i „Indygo papier“.

SKLEP spożywczy nadający się na wędliniarnię,
owocarnię lub cukiernię w odpowiednim miej-
scu z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. —
Wiadomość ul. Listopada 17. oficyjnie od godz. 10
do 7 Hornungow. 17365

MASZyny DO SZycIA
rowery, gramofony, części składowe, igt, oliwy
oraz wszelkie reperacje poleca oraz wykonuje
dokładnie, szybko i tanio
Leonard WANKE
mechanik, ulica Krakowska 16. 16563

PSA TRESOWANEGO pewnego na dziki oraz mło-
dego Dobermana kupię. Adresować! Ps. admi-
nistracya Wiek z okazaniem kwitu. 17391

BIŁA bluzka z kamizelką ze surowego jedwabiu,
oraz jasne sukienne spodnie, na mężczyznę śred-
niego wzrostu do sprzedania u p. Karol Cwi-
nowicza, krawca, pl. Bernardyński 10. 17368.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna Singer pra-
wie nowa, szafka nowa, łóżko sklepowe i łóżko
żelazne, Janowska 111. 17354

Baczność!
1) 1 fortepian marki „Productiv Genossen-
schaft“, Wiedeń, używany w dobrym stanie,
2) 22 krzesła ogrodowych,
3) 1 przedpokój jasny z lustrami,
4) 1 łazienka w najlepszym stanie,
5) 1 szafa garderobowa o 6-ciu drzwiach,
6) 1 kredens orzechowy oraz
7) 2 szafy garderobowe tanio do nabycia.
Oglądać codziennie od 9—12 i od 4—7. Blizszych
szczeólów udzieli firma GOTTELES, Skarbowska 7.
15787

KUPUJE stare polamane zęby oraz stare szczeki
płace najwyższą cenę. M. Lempert, poste re-
stante Karłka wystarczająca. Zgłosze się po
otrzymaniu. 17312

POLYPHON szafa grająca z zegarem, 26 płyt bia-
szarych za 5000 marek do sprzedania. Wiado-
mość Konsum, Kopernika 50. Lwów. 17421

3 KANDELABRY i kasa wertheimowska okazanie
do sprzedania, droguerya Kuszen Piekarska 1 e.
17422

ŁÓŻKO składane z materacem, ramieniem sat. pła-
szowy, materace wiel. kłosa pachowa, szafa ol-
chowa fotel klubowy do sprzedania Chęrczyzna
29. parter. 17423

Popierajmy przemysł swój!
KAPELUSZE damskie męskie i dziecięce w naj-
lepszych gatunkach po cenie fabrycznej poleca
Pierwsza krajowa Fabryka
Kapeluszy filcowych i słomkowych
Rudolfa Neuwelta Lwów, ulica
Balonowa 3.
Własny gmach fabryczny. Stacja tramw. HG. 15478

Gramofony, płyty
sprzedaje, zamienia i kupuje oraz instrumenta
muz., struny — poleca 14473
Matwina Rosenmann, Lwów, Jagiellońska 17.

KUPUJE złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby
N. Wander, Gródecka 16 obok Bema. 13641

SPRZEDAM nowy, stylowy garnitur salony.
lustro z żaradiera — duży, szczyty dywan.
Wiadomość: Sądowick 21. I. p. drzwi 8, od
1—3 i 7—9. 17174

FUTRO z czarnych koni do sprzedania. Ormia-
ska 29. III. p. gank od godziny 12—3. cieje —
17255

ROWER „PUCH“ do sprzedania. (Nowy Świat
18, II. p. na lewo 17267

ELEGANCKI jedwabny płaszcz na dwie strony do
noszenia, żakiet trykotowy jedwabny tylko dla
zamożnych i białe pantofelki Nr. 35 do sprze-
dania. Oglądać na ul. Listopada 11 B. parter na
lewo. 17321

DO LINY I PASY
transmisyjne, konopne, tylko w najlep-
szych gatunkach, oraz wszelkie wyroby
powroźnicze wykonuje jedyna we Lwowie
firma chrześcijańska
Józef Maczyński
Lwów, Zniesienie 185. 17345

PSA młodego, bardzo ładnego charta syberyjskie-
go sprzedam w dobre ręce. Wiadomość w skle-
pie korzennym przy ul. Długosza 4. 21 (róg ul.
św. Marka). 17411

Firma J. A. BACZEWSKI
Fabryka Wódek, Wódek i Rumu
Zniesienie B. Lwowa
**poszukuje większe par-
tye wisien, moreli, ja-
rząbiny, dereni, lar-
niny**
i uprasza o pisemne oferty wraz
z próbkami pod powyższym
adresem. 17338

MEBLE w każdym stanie oraz inne przedmioty
kupuje. Małckiego 4, Hnatyszyn. 17322

OLEJE maszynowe, motorowe, turbinowe i cy-
lindrowe, specjalność: oleje do
pługów motorowych,
TAVOTTE w przedwojen. jakości,
SMAR belgijski do wozów, Konser-
wat do grud końskich, Wazelinę,
Karbolineum i Lepak
poleca po cenach
fabrycznych **Spółka handlowa**
we Lwowie, ulica Kollataja 8. 16110

APARAT fotograficzny 13×18, prawie nowy z trze-
ma podwójnymi kasetami, zamówienie za aparat
45×6. Wiadomość Pańska 7 parter prawy
między 1 a 3. 17392

KOMPRESSOR do pompki pasowego oryginalny z
merykański fabrykat firmy: Ingersoll-Rand o
sprawności 250 m. sześć na rodzinę przy 7 atm.
ciśnieniu całkiem nowy wraz z kotłem na powie-
trze natychmiast do sprzedania. Blizszych infor-
macji udzieli: Inż. A. Kuten Stanisławów, Ka-
mińskiego 33 a. 17371

Łupku asbestowego, papy, gontów
i innych materiałów budowlanych
dostarczą natychmiast
Horszowski i Ska
Lwów, Łyczakowska 32. 17157

FLĘ do sprzedania za 600 marek. Seminarium
żefiskie Sakramentak 7. Wiadomość u terycyana.
17415.

PIĘKNE żółte masy fason szkieł prawie nowy
Nr. 41 sprzedam. Wiadomość biuro ogłoszeń
Buchstaba Legionów 21. 17427.

DO SPRZEDANIA 2 kapelusze damskie, jeden
mały granatowy jedwabny, drugi biały gazowy.
kryty czarna koronka. Kopernika 60 I. piętro.
17318

ROWER „PUCH“ w bardzo dobrym stanie oka-
zywać do sprzedania od godz. 3 do 7 Krzywczy-
cka 5 a Łyczaków. 17439

ŻADAJCIE
przedwojennej jakości
16556
biutki i tutki cygaretowe
PROMIEN
w rulonach lub pudełkach.
5% na rzecz T. S. L.

AUTOMOBILE
OSOBOWE I CIĘŻAROWE 12360
ADLER, BENZ, MERCEDES, FABRIQUE NATIONAL BELGIQUE, OPEL i inne
nowe z gwarancją fabryczną lub używane doskonale zremontowane do natychmiastowego użytku, z pozwoleniem wywozu do Kongresówki i Galicyi. — Również nowe opony i węże, i zagraniczny towar wszelkich rozmiarów. Przybory samochodowe i części rezerwowe stale na składzie.
IMPORT SAMOCHODÓW, ZYGMUNT ROŚIŃSKI, POZNAN.
Firma sądowo zarejestrowana. Kierownik Handlowo-Techniczny Dyrektor Konstanty KOEHLER, inżynier. — Biuro: Kantaka 6. Adr. telegr. ISZRI, POZNAN. Telefon: 3022 i 5202. Garaże: ul. Raczynskiego 13/14.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 wagonów I-a włoskiej skóry podszewowej
6 wagon. I-a włoskiego mydła
30—70% zawartości tłuszczu
z prawem wywozu korzystnie do oddania.
Dom eksportowy Sammeta
Wiedeń VIII/5, Neustiftgasse 87. 17029
PARCELA 400 sążni kwadr. obok Tow. Zabaw i rozrywki na Wulce po 100 marek za sążni do sprzedania. Wiadomość Konsum, Kopernika 50, Lwów. 17419

Kilkadziesiąt wagonów odpadków tartacznych z desek
1 m. długości (dla piekarni) i trocin (do podściółki) natychmiast do oddania.
Informacji udziela się ul. Żulińskiego 12, parter prawy. 17378.

WIEKSZA ilość amaliatury sprzedaje biuro ogłoszeń Henryka Buchstaba Legionów 21. 17425.

Małopolski Zakład Odzieży
przedtem
Galicyjski Krajowy Zakład Odzieży
posiada na składzie materiały ubraniowe męskie, paltotowe, podszewkowe, płótna na bieliznę i pościel oraz materiały konfekcyi damskiej. — Wszelkie karty zapotrzebowania zostały zniesione.
Towary sprzedaje się w dowolnych ilościach detalicznych i hurtownych w magazynach Zakładu przy ul. Jagiellońskiej 20. w godzinach od 9—1-szej w poł. i od 4-tej do 7-mej popoł. W sobotę w godzinach od 9—3-ciej popołudniu. — W niedziele i święta magazyny zamknięte. 17021

PARCELA słoneczna obok stacji kolejowej w Rze. Śni. polskiej za 12.000 marek do sprzedania. Wiadomość Konsum, Kopernika 50 Lwów. 17420

Nimo spadku cen
płaci przez krótki tylko czas ryzykownie
wysokie ceny
za złoto
H. Gufferman
srebro, brylanty, diamenty i złote zegarki
Lwów, ulica Sykstuska 1. 14.

Kto chce

znaleźć korzystny zbytk dla swych produktów i towarów,

Kto szybko
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

Kto szuka
dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

niech ogłosi
się natychmiast we
Wiek Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sewicie
wynagradza
wydatki czynione na ogłoszenia.

SIERPY SIERPY
poleca
ANTONI HALSKI
Lwów — ulica Sobieskiego 3. 17134

DO SPRZEDANIA: Waga większa, mało używana na 150 kgr. w tym roku cechowana, oraz maszynę motorową do mielenia kłoci dobrej firmy. Ogrzać można od 2—6 popołudniu. Panieńska 37, Lwów. 17251

Pape dachowa najlepsza
wagonowa i częściowo oraz inne materiały budowlane dostarczają 17206

BRACIA MUND, Sykstuska 23.

ZDOLNY technik dentystyczny (asystent) piętnosześcioletni szuka poszukiwany od 15 lipca do większego zakładu na prowincji. Zgłoszenia do Adm. ministracji pod „Prowincya”. 17256

Za złoto, srebro, brylanty, platynę
oraz złote zegarki płaci **S. Altholz**
najwyższe ceny tylko
Pasaż Hausmana 5, wchód przez ul. Sykstuska pierwszy sklep na lewo. 15112

BACZNOŚĆ! Potaniały spodnie i pryzczy ceny 400 marek eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z materii zagranicznej po 2000 marek wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu zamówienia wykonuje do 24 godzin Heller ulica Żółkiewska 74, III. oficyny, II. piętro. 16778

Pocenia nóg!
rak i pachwin uniknie się pewnie przez użycie znane go specjalnego pudru „CSAVE”, pakiet tylko
Marek 7, GŁÓWNY SKŁAD

Dom handlowy S. FEDERA
Lwów, ul. Sykstuska 1. 7. 17342

LADE i 2 sztalery nowe, 8 stołów, 10 ławek. — aparat pływ. z 2 pipami do natłajania, kilka metrów węża gumowego sprzedam. Tarnowski 15, II. p. na prawo od godz. 2—4 17245

DO WYROBU
Dachówek cementowych
polecamy najbardziej udoskonaloną
Maszynę rolkową pat. „Lanszera”
dla produkcji do 800 sztuk, jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanalowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.
Fabryka maszyn Braci Hoffmann
w Łodzi, ul. Miłoszyńskiego 151.
Na żądanie wysłać się Katalog nr. 32 bezpłatnie. 16010

WILLA w STRYJU z komfortem mrowana. — solidnie budowana, 7 pokoi, przedpokój, stajnia na 4 konie, wozownia, praczarnia, magazyn, ogród, zaraz do sprzedania. Zgłoszenie pod „WILLA”, STRYJ, TRYBUNAŁSKA, DR. MOLDAUER. 17302

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONA Karta zwołańca z wojska wraz z kartą tożsamości na nazwisko Kazimierza Bartkowiaka z datą dzisiejszym swą ważność. 17164.

MALŻEŃSTWA

FRAGNE poznać osobę inteligentną dobrą, mającą niejaką wdowę do 40 lat. Cel matrymonialny, posag wymagany. Własnoręcznie napisany list do 6. lipca. Włodowice urzędnic „X“. 16982.

NAUKA

Recesynowane przez Radę szkolną

Kursa handlowe

rozpoczynają nowy kurs dnia 5. lipca 1920, obejmujący buchalterię, rachunki kupieckie, korespondencję i naukę o handlu i wekslach.

Po kursie egzamin w Akademii handlowej. Wyjaśnienia i wpisy codziennie od 9 do 12 i 3—6 w lokalu kursów: 16549

ul. Łyczakowska 34, II. piętro, drzwi 11.

FRANCUZKI do konwersacji potrzebuję na leśniksko Bartosza Głowackiego 7. inż. Bell. 16750

Wieczorne kursa handlowe

dla osób dorosłych pod kierunkiem **Dra Petyniaka-Saneckiego** profesora Akademii handlowej. 16752

Nowy kurs 1. lipca. — Po kursie egzamin w Akademii handl. — Wpisy i informacje codziennie między 6—7 ul. Franciszkańska 9.

WIECZORNE kursa handlowe dla osób dorosłych pod kierunkiem dra Petyniaka-Saneckiego profesora Akademii handlowej. Nowy kurs 1. lipca. Po kursie egzamin w Akademii handl. Wpisy i informacje codziennie między 6 a 7 ul. Franciszkańska 9. 16752

MŁODY profesor gimnazjalny, wytrawny pedagog, z wieloletnią stałą gubernienką względnie lekcyę. Informacji udziela: „Antykwariat Nowoczesny“ Kopernika 2. 17101

NA MANDOLINIE, gitarze (solo) i wszystkich innych instrumentach włoskich i chorwackich (serbskich) wyucza w 6 do 8 tygodniach płynnie z mi — pisze partytury na te instrumenty, załatwia i prowadzi orkiestry. Specjalista pedagog. Plac Bernardyński 12. II. p. drzwi 8. Zgłoszenia codziennie od 4 do 6 popoł. 17000

POSAD POSZUKUJĄ

Inżynier lat 32 z praktyką budowlaną tartakach i z praktyką budowy dróg kolejowych, poszukuje odpowiedniego zajęcia, podejmie się także parcelacji gruntów. 17105.

Blizsze warunki oraz miejsce zgłoszenia się adresować pod „Inżynier“ do adm. Wiek.

TAPICER bieżanec z Kłowa. Zdzisław Kwieciński, poszukuje przeróbki mebli, materacy. (Ul. Ofęboka 1. 27, parter na prawo. 17152

STARSZY pomocnik korzenno śniadankowy lub jakiegokolwiek poszukuje zajęcia zgłoszenia pod kawa 4000 marek w Administracji Wiek. 16945

MASZYNISTA obznajomiony z wszelkimi maszynami rolniczymi poszukuje posady zgłoszenia Ja wolek Sienawa poczta Zbaraz. 17001

RETUSZERKA negatywna i pozytywna szuka posady najchętniej na prowincji. Wiadomość w Adm. nistracyi. 16725

WDOWA w średnim wieku rozumiejąca się na wszelakim gospodarstwie poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem, reflektuje także na posadę gospodini na probostwie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek. Nowego pod szyfrą „P. F.“ 16844

OSOBA inteligentna z praktyką kupiecką, kasową i biurową poszukuje posady. K. K. Wiek Nowy 17106.

OSOBA STARSZA inteligentna, uczciwa i zdolna szuka zajęcia lub umieszczenia w obywatelskim domu: umie gotować szyć i naprawiać. Zgłoszenia do Administracji Wiek. Nowego pod I. 6. (x)

ZARZADCA dóbr gospodarczych poszukuje zaraz posady. (Blizsza wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń A. Gellera. Tarnopol, Walsowa 2. 17024

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJE kawalerskie poleca i poszukuje Jurenc. Rynek 39. oficyjny II. p. 17160

6 pokoi, kuchnia, śródmieście, śliczne położenie, centralne ogrzewanie, wynajem temu, kto pozwoli około 500.000 marek na hipotekę owego domu i milionowej wartości. Zgłoszenia: „Wiadomości“ do Administracji. 17171

POKÓJ kawalerski na Boczkowskiego z osobnym wchodem, elektryką zaraz do wynajęcia na 2 miesiące. Zgłoszenia: Ostrowska, Łyczaków 16, oficyjny, od 3—4 popołudniu. 17149.

POMIESZKANIA katem z wiktę poszukuje przy dobrej katolickiej rodzinie ewentualnie samo pomieszkanie lub sam wikt. Zgłoszenia skierować dla „Pomocnika biurowego“ biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 17158

LOKALU na biuro i magazyn papieru poszukuje się w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny i oferty do Zarządu Drukarni (Wł. Łozińskiego, Czarnieckiego 12. 16986

JEDEN POKÓJ umeblowany kuchnia, światło elektryczne dla dwójga osób śródmieście do wynajęcia za obiad. Oficjalne dla jednej osoby. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Komfort“ 17154.

DWA pokoi, pełny komfort dla rodziny polskiej do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Mieszkanie“. 17153.

POKOJU kawalerskiego bez mebli poszukuje natychmiast. Cena obojętna. Zgłoszenia do Administracji pod „Urzednik“. 16075

MIESZKANIA z utrzymaniem, na leśniczówce, folwarku lub itp. w pobliżu lasu na około sześć tygodni poszukuje młoda osoba z ośmiuletnim chłopcem za dobrą zapłatą. Zgłoszenia: Kruszyński, Lwów, Bajki 11. 16713

ZAMIENIE mieszkanie przy ul. Leona Sapiehy pokój z kuchnią za takie same mieszkanie około śródmieścia wiadomość sklep „Minerwa“ Chorażczyzna 15. 17126.

POKÓJ umeblowany, z elektryką do wynajęcia Miłkowskiego 9 I. p. na lewo. 17121.

UMEBLOWANY pokój frontowy do wynajęcia. Zielona 39. II. p. na lewo. 17130.

POKÓJ przy rodzinie zaraz do wynajęcia w łazience ul. Rzeźbiarska 1, I. p. drzwi na lewo od pod. 1 do 3 i od 7 do 8. (x)

KAWALERSKI pokój frontowy na I. p. w śródmieściu z elektryką i wodociągami z wyposażeniem przed pokojem do wynajęcia wiadomość w Adm. 17119.

5000 Marek dam za wyszukanie 3 pokoi z kuchnią, z komfortem, w I. dzielnicy. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „H. Chm“. 16863

Placę każdą cenę

za odstąpienie mi mieszkania, składającego się z 3—5 pokoi w śródmieściu lub przy ulicy Leona Sapiehy, na Zakład dentystyczny. 16735

Oferty pod „Dentysta“

WOLNE POSADY

POSZUKUJE SIĘ zaraz inteligentnej stenografistki i młodego urzędnika ze znajomością buchalterii do wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego we Lwowie (katolika). Oferty wraz z curriculum vitae prosimy pod M. Z. T. w Agencji „Praca“, Chorażczyzna 6. 17155

POTRZEBNA POSŁUGACZKA. Pielęgniarskich 3. I. p. 17150

POSZUKUJE posługaczkę. Dr. Paneth, Kościuszki 3. II. p. 17159

POSZUKUJE uzdolnionych panienek i podreęcznych oraz dziewczynki do nauki krawiectwa. Jabłonowskich 36. Karolina Thiemann. 17161

FUNDACYA STANISŁAWIA HR. SKARBKA poszukuje dla szkoły 6-cio klasowej męskiej w Zakładzie sierót w Drohowyżu, dwu nauczycieli posiadających egzamin wydzielowy oraz nauczycielki dla gospodarstwa domowego. Należyście udokumentowane zgłoszenia należy przedłożyć do 15. lipca b. r. Administracji centralnej Fundacji hr. Skarbka, Lwów, Gmach skarbkowski. 17162

MUNDANKE pisząca biegle na maszynie Remington przyjmie od 15. lipca kancelaryjną adwokata dra Małlika ul. Krasickich 8. Zgłaszać się między 4 a 5. 16995

SLUŻACA do wszystkiego umiejąca gotować poszukiwana ul. Sapiehy 45 II. piętro. 17103

DO INSTYTUTU kosmetycznego pl. Dąbrowskiego 1 poszukuję panny inteligentną z dobrego domu Osobiste zgłoszenia między 3 a 6. 17120

POTRZEBNA zaraz panna podreęczna do pracowni sukien damskich Koralińska 6, II. p. 17127.

UCZNI do rzemiosła kowalskiego i stelmarskiego przyjmie fabryka wozów i powozów Henryka Chauera i syna, Zielona 45. 17128

CZELADZI kowalskich i stelmarskich poszukuje fabryka wozów i powozów Henryka Chauera i syna Zielona 45. 17129

ZOSTANA przyjęte dwie dziewczynki do lat 15 do domu handlowo komisowego Wschód Sykstyński 19. Zgłoszenia tam codziennie. 16979

POTRZEBNA służąca do gotowania i prania. Sniopkowska 29 II. piętro, drzwi 7. 16606

FABRYKA pudełek blaszanych „GWIAZDA” WARSZAWA, Graniczna 9, m. 2
Pudełka z białej blachy
 od 5 gr. do 500 gr.
 15641

Naturalna woda stołowa
źródło DEWAITIS wysyła
Zarząd źródła PACYRÓW, koło Stanisławowa.
 15982

Czas
odnowić
przedpłatę!

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kupię 1-piętrową kamienicę
 położoną obok tramwaju, posiadającą
 wozownię, stajenkę i ogródek.

Wkład 200-250 tysięcy M.

Łaskawe zgłoszenia pod „Ogród” do Biura
 dzienników i ogłoszeń Brücka we Lwowie,
 ulica Kościuszki 2. — Pośrednictwo odpo-
 wiednio wynagrodzę. 16957

KAMIENICA 2 piętrowa o 2 frontach w śródmieściu
 pełny komfort do sprzedania. Wkład 1 milion
 300 tys. marek. Cena kupna 1 milion 400 marek.
 Wiadomość z grzecznością w firmie Roman Kal-
 czyński Lwów, ul. Sobieskiego 12. 16980.

DO SPRZEDANIA piekarnia z dwoma piecami.
 Wiadomość Lyczaków 56. 16981

KAMIENICA II. piętrowa komfort listopada cena
 420.000 marek. kamienica II. p. brama wjazdowa
 duże podwórze cena 400.000 marek, kamienica
 III. p. komfort cena 540.000 marek. Wiadomość
 Listopada 15, od 3 do 5 Włók 16983

Na wyjazd! Sienniki! poleca SKŁAD TAPET
 Kiczales i Margulies
 Lwów, ulica Sykstuska 18. 16959

DO SPRZEDANIA urządzenie z trzech pokoi i kuch-
 nię. Wiadomość przy ul. Zamkowej I. 1 a, II. p.
 drzwi 18 między trzecią i piątą popoł. 16984

POSZUKUJE kupna lub dzierżawy gospodarstwa
 wiejskiego. Zgłoszenia pod „Stanisław” do Wie-
 ku Nowego. 16988.

KUPIĘ lub zamienię za prowiant błoty filter foto-
 graficzny denrowany średniej wielkości Nabeł-
 ka 49, I. p. Puchalski. 16990

DO SPRZEDANIA męskie biuro z krzesłem Mickle
 wicza 22. II. piętro. 16991

SYPIALNIA dębowa i pralnia do sprzedania z po-
 wodu wyjazdu. Błacharska 1. III piętro. 16913

Mimo spadku cen
 płaci przez krótki tylko czas ryzykownie
wysokie ceny
za złoto srebro, brylanty, dya-
H. Gufferman monety i złote zegarki
 Lwów, ulica Syk-
 stuska I. 14.

KOSY w większej ilości, naczynie lane emaliowane,
 cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń
 narzędzi i zolników, sprzedaje firma Antoni Haiski,
 Lwów, Sobieskiego 3. 13594

Obuwie trwałe oraz eleganckie
 poleca najtaniej firma 12385
Władysław Lipiński
 Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika).

SPRZEDAM rower silnej konstrukcji prawie mo-
 wy, duża waga cynkowa oraz aparat fotograficz-
 ny „Kodak” 9:12 (filmowy) z przyborami F.
 B. Nabełka 9, parter na prawo. 16822

OKAZYJNIE do sprzedania nowa maszyna do sz-
 ycia Singora łożko żelazne i łóżne płótno na prze-
 ścieradła przy ulicy Janowskiej także krowa po-
 ciełcu do sprzedania Nr. 111. 16946

FARBY DRUKARSKIE ROTACYJNE
KRAJOVA FABRYKA
FARB DRUKARSKICH
„CZAR”
 Przedstawicielstwo i wyłącz. sprzedaż:
MAURCY RIEDEL I S-KA
 Łódź, Zawadzka 19. 17019

APARAT fotograficzny 18X24 podręczny z trzema
 kasetami fotograficznymi, statyw 2 szosówki sprze-
 dam za 3000 marek. Zgłoszenia do administra-
 cyi pod „Aparat”. 16883

SPRZEDAM dwa wielkie akwaria z tych jedno
 nadające się jako mebel do salonu, dwie rakiety
 angielskie walizka podróżna skórzana motorek do
 pedzenia (model) uszute na otomanę. Zamienie
 też mieszkanie z 4 pokojami z pełnym komfortem
 w centrum miasta, na takie same dwa w śró-
 mieściu. Wiadomość w Administracji pod „sprze-
 daż i zamiana”. 16955

UBRANIE męskie nowo gramatowe tanio do sprze-
 dania wiadomość p. Bernardyński Iz sklep z obu-
 wem. 16950

Za złoto, srebro, brylanty, platynę
 oraz złote zegarki płaci
 najwyższe ceny tylko **S. Attholz**
 Pasaż Hausmana 5, wchód przez ul. Syk-
 stuską pierwszy sklep na lewo. 15112

ŁÓZKO dziec. ozdobne bluzko bambusowe krzeselko
 dziec. duża walizka skórzana aparat fotograficzny
 atelierowy 21X27 z Helarem, kurtka skórzana
 sukienka obustronnie do używania prawie nie uży-
 wana, Anczewskich 3 I. p. (boczna Sadownickiej)
 od 4 do 6 popoł. 16978

KUPIJE i SPRZEDAJE meble, urządzenia blu-
 rowe, sypialnie, jadalnie oraz antyki. Na skła-
 dzie leżaki. **Zieliński**, Lwów, Koltajaja 5.
 16164

KAMIENICA piętrowa około placu Jura ogródek
 bez elektryki 260.000 marek; Kamienica piętro-
 wa Lyczaków bez elektryki 240.000 marek; 2
 domy stał na ogród 800 sążni 400.000 marek bocz-
 na Lyczaków; Kamienica piętrowa przed rogatką
 Kleparowska 150.000 marek. Wiadomość Piotra
 21 a od 3 do 5 po południu. 17163.

Rowery, gramofony, maszyny do szy-
 cia, dla oraz wszelkie roboty w za-
 kres mechaniki wchodzące przyjmuje **MALWINA**
ROSENMANN, Lwów, Jagiellońska 17. 15125

UWIERZY TO KTO? Za 125 mk. meszty białe,
 sandały dziecięce po 250 mk. bluzki crepe de
 chine białe z rewersami 550 mk. szlafroki, sukien-
 ki białe damskie i dziecięce, swetry, kombi-
 nacje i leniuszki po cenach bardzo przystępnych
 Marya Kary. Skarbikowska 4, naprzeciw Filhar-
 monii. 16838

PASY i LINY!

pierwszorzędny wyrobu, **Szczeliwa** do
 maszyn, **Szpagat** konopny i papierowy,
Gazę jedwabną szwajc., **Knoty** do
 lamp poleca

N. WEINREB

Dom powroźniczy i fabryczny skład arty-
 kulów techn. — Lwów, Kazimierzowska 26.

15900

KAMIENICE 3piętrowa, wolne lata, nowoczesny
 komfort, wolne mieszkanie, ul. Kadecka za 850
 tys. marek. Kamienice 2piętrowa, komfort ul.
 Pełczyńska za 850.000 mk. Kamienice 1-piętrowa
 z ogrodem ul. św. Teresy za 250.000 mk. Wile-
 ry w Brzuchowicach 1-piętrowa z ogrodem za 300
 tys. mk. sprzedaż zaraz Agencja „Celeritas” —
 Lwów, Jagiellońska 17. 16785

Plugi parowe i motorowe, **Motory**, **Lo-
 komobile**, **Tokarnie** poleca **PILOT**
 Lwów, Batorego 4. 15461

Ważne dla wszystkich!
Sprzedaż posiadłości miejskich i wiejskich, przed-
 sięwzięcia hand. i przemysł. oraz wszelkich
 ruchomości. — Pośrednictwo w hipotekach, ad-
 ministracja domów, wymiana pieniędzy — In-
 teres komisowy i osadniczy W. Igla, Bydgoszcz
 Wielkopolska, Jana Kazimierza 1 (Hofstr.). Zastępcy
 wszędzie poszukiwani. 15623

PIANINO elektryczne sprzedam za 10krotną cenę
 przedwojenną. Pańkowskiego Zimnowicza 11.
 16827

SPRZEDAM 1 łóżko jasny dąb, z wkładem i szaf-
 ką nocną, 1 łóżko orzechowe, z materacami szaf-
 ką i szafką kanapa z oparciem, 2 krzesła ogrodo-
 we, 2 etażerki, 2 stołki okrągłe, omywanie, kan-
 misz mosiężny, stera do okna, 2 marmurowe słu-
 py z dużymi figurami Mickiewicz i Słowacki,
 różne obrazy 4 św. nadające się do kościoła, olej-
 ne pejzaże i wiele innych, czajnik cynowy, taca
 poduszki, jaśka koc, dywany, kapy, futro, palto
 zarzuć, cakiem nowy frak z kamizelką przed-
 wojenną, kołnierze wysokie 39, cytra koncerto-
 wa, gitara, kufer, walizka, moźdzarki lekarskie i
 wiele innych drobiazgów Tarnowskiego 16. II. p.
 na prawo od 3 do 6 co dzień. 17166